

GŁOS KATOLICKI

Nr 41/2003 (2071) Rok XLV 23.11.2003

676

X
C
H
M
O
N

*Panowanie Jego
nie przeminie,
a królestwo Jego
nie ulegnie zagładzie*

(Dn 7, 14)

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

1,40 euro

„Salvator Mundi” (mozaika XII w.) - Konstantynopol



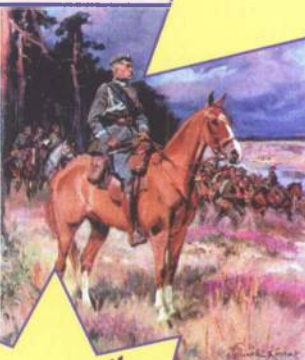
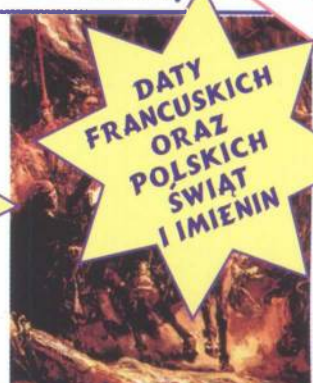
Kalendarz

NOVA POLSKA
UNE SAISON POLONAISE EN FRANCE
MAY À DÉCEMBRE 2004

**KALENDARZ
GŁOSU KATOLICKIEGO
„POLACY, KTÓRZY ZMIENILI
OBLICZE EUROPY I ŚWIATA”
TO NAJLEPSZY PREZENT
POD CHOINKĘ
DLA TWOICH NAJBLIŻSZYCH
I ZNAJOMYCH...
POLAKÓW
I FRANCUZÓW!!!**

Andrier de la Voix Catholique

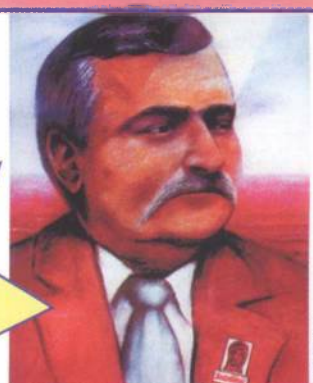
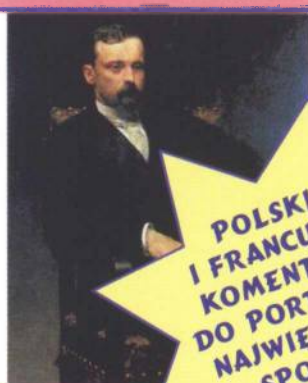
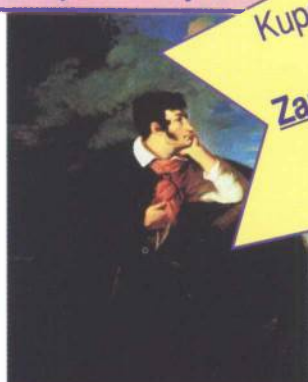
**DATY
FRANCUSKICH
ORAZ
POLSKICH
ŚWIAT
I IMIENIN**



**DWUJĘZYCZNY
KALENDARZ
GŁOSU
4 EURO
EGZEMPLARZ**

Polacy, którzy zmienili oblicze Europy i świata
qui ont changé la face de l'Europe et du Monde

Kupon zamówienia - str. 17!
**Zamawiając 10 egz.
dostaniesz
2.50 euro zniżki!**



**POLSKIE
I FRANCUSKIE
KOMENTARZE
DO PORTRETÓW
NAJWIĘKSZYCH
SPOŚRÓD
POLAKÓW**

**TVP
POLONIA**

Copernic
LA POLOGNE EN DIRECT
- LINE AUTOKAROWE
- PACZKI DO POLSKI
- PRZEKAZY PIENIĘŻNE
Paris - tél. 01 40 09 03 43
Lyon - tél. 04 72 60 04 54

**KARTY
TELEFONICZNE
IRADIUM**
Une Technologie d'avance
www.iradium.fr
POLSKA 833
01 45 53 94 48

LIGNES REGULIERES
INTERNATIONALES PAR AUTOCARS
euroLines
TEL. 01 49 72 51 52

**POLĄCZENIA AUTOKAROWE
DO POLSKI**
KAROUNA
PARIS: 7, rue DUPHOT
(obok kościoła polskiego)
Tel. 01 40 15 09 09



telegram do Czytelników

23 listopada 2003

Wszystkim, którzy tradycyjne Andrzejki planują na 30 listopada przypominamy, że w tym roku jest to już pierwsza niedziela Adwentu, a więc czas prostowania ścieżek i oczekiwania na przyjsie Pana. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby radosne spotkanie odbyło się 29 listopada. Przypominamy o tym naszym drogim czytelnikom, aby nie byli zaskoczeni faktem, że w tym roku tak wszystko się składa. A co do Andrzejkowych zwyczajów - miejmy swoje mądre spojrzenie na woskowe tajemnice i nie zapominajmy o św. Andrzeju, bracie Szymona Piotra - apostołe i męczenniku.

(x.T.D.)

NA CZAS KIEDY WKRAČZAMY DO UNII

Z JE KS. KARD. JÓZEFEM GLEMPEM, PRYMASEM POLSKI,

ROZMAWIA PAWEŁ OSIKOWSKI



Int. G. Jędrzejowska

Paweł Osikowski: Eminencjo, na jakim etapie jest dziś realizacja budowy Świątyni Opatrzności Bożej, wotum dziękczynnego narodu polskiego za odzyskaną wolność, którego jest Ksiądz Prymas wielkim orędownikiem?

Ks. kard. Józef Glemp: Tak, to dzieło leży mi głęboko na sercu, ale troszczą się o nie ogromne rzesze ludzi. Tysiące drobnych ofiarodawców, ale i ludzi zaможnych, firm, dobrodziei, na ile tyl-

ko ubożające ostatnio społeczeństwo stać. Niebawem w Internecie pojawią się honorujące ich imienne spisy. Odczuwamy ogromne zainteresowanie i spotykamy się z wielką ofiarnością najrozmaitszych środowisk, zarówno w Polsce jak i za granicą. Świątynia Opatrzności Bożej jest bowiem wielkim fenomenem, bo oto Naród przypomniał sobie w dobie odzyskanej wolności o powziętym ponad 200 lat temu, po ustanowieniu Konstytucji 3 Maja, dziękczynnym zobowiązaniu. Tyle że dzisiaj pragniemy powierzać Opatrzności Bożej naszą wolność, do jakiej zobowiązuje nas współczesność - opartą o sprawiedliwość, miłość i wybiegającą w przyszłość.

Jeżeli mowa o postępie budowy, to prace idą bardzo sprawnie. Firma nadzorująca przedsięwzięcie znacznie wyprzedza harmonogram i - często - nasze możliwości finansowe. Ukończona jest podziemna część gmachu - kościół podziemny, w którym 2 maja 2004 r. będziemy celebrować pierwszą Mszę świętą. Pragniemy, aby ta Świątynia wotywna, będąca znakiem obecności Boga w naszym życiu mogła nam towarzyszyć na czas, kiedy wkraczymy do Unii Europejskiej.

Ciąg dalszy na str. 8-9

Z satyrycznej teki L.B.

WJOBRAZASZ SOBIE, ŻE PRZEZ TEN SWÓT NIEODPOWIEDZIALNY WYSKOK POD POITIERS KAROL MŁOT OPÓŚNIŁ O PRAWIE 1300 LAT PRÓSTANIE ZJEDNOCZONEJ EUROPY!



DUWAGACJE HISTORYCZNE POD KONIEC RAMADANU...

(Rys. Leszek Biernacki)

OSTATNIE OSTRZEŻENIE

Jan M. Stankiewicz z Brukseli

Jak co roku Polska znalazła się na cenzurowanym z powodu opóźnień w przygotowaniach do członkostwa Unii Europejskiej. Okazją była publikacja 5 listopada raportów Komisji Europejskiej o wypełnianiu przez kraje przystępujące do Unii zobowiązań podjętych przez nie w negocjacjach członkowskich. To ostatnie ostrzeżenie, bo nie będzie więcej takich dokumentów. Począwszy od 1 maja 2004 roku niedostosowanie może narazić Polskę już nie na krytyczne raporty, lecz na utratę dotacji z unijnej kasy lub na blokadę eksportu produktów rolnych.

Komisja wytyka bowiem Polsce „niepokojące” zaległości przede wszystkim w rolnictwie i rybołówstwie, zwłaszcza w przygotowaniu struktur zdolnych do rozdzielania dopłat bezpośrednich dla rolników i w dostosowaniu producentów mięsa, ryb, mleka i ziemniaków do unijnych standardów weterynaryjnych i fitosanitarnych.

Bez działającego, bez zarzutu zintegrowanego systemu zarządzania i kontroli (angielski skrót IACS), opartego na komputerowym rejestrze wszystkich użytków rolnych i bez dobrze zorganizowanej agencji płatniczej (w tej roli Agencja Re

strukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa) kurek z pieniędzmi pozostanie zakręcony, a zbytnia pobłażliwość wobec producentów żywności narazi wszystkich eksporterów na utratę dostępu do rynku unijnego.

A ten właśnie stał się dla nich równie atrakcyjny, co rynek polski dla ich konkurentów z Unii. Po raz pierwszy od lat Polska ma lekką nadwyżkę w handlu rolnym z UE, co świadczy, że przed polskim rolnictwem otwiera się szansa. Ale producenci unijni z pewnością bezlitośnie wykorzystają ewentualne niedostosowanie nawet tylko części polskich zakładów mięsnych czy mleczarskich, żeby zablokować import z Polski. Dlatego minister rolnictwa Wojciech Olejniczak zapowiedział, że niedostosowania będą musieli zaprzestać produkcji. Na szczęście największe zakłady, na które przypada większość produkcji mięsa i mleka, są już przystosowane.



Ciąg dalszy na str. 6-7



LITURGIA SŁOWA

CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Patrzyłem w nocnych widzeniach, a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Apokalipsy świętego Jana Apostoła

Jezus Chrystus jest Świadkiem Wiernym, Pierworodnym umarłych i Władcą królów ziemi. Tym, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem i kapłanami Bogu i Ojcu swojemu: Jemu chwala i moc na wieki wieków. Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący.

Dn 7,13-14

Ap 1,5-8

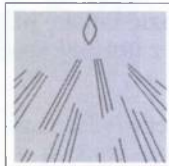
EWANGELIA

J 18,33b-37

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Piłat powiedział do Jezusa: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?” Jezus odpowiedział: „Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?” Piłat odparł: „Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?” Odpowiedział Jezus: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd”. Piłat zatem powiedział do Niego: „A więc jesteś Królem?” Odpowiedział Jezus: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu”.

Ostatnia niedziela roku liturgicznego jest niezwykła. Jej zasadniczym tematem jest to, co



niekiedy charakteryzuje życie świata: władza, panowanie, królowanie. Kontekst tych zagadnień - przedstawionych w tekstach liturgicznych - jest jednak zasadniczo różny. Są one bowiem ujęte w wymiarze królestwa nieprzemijalnego. O tym królestwie sam Jezus mówi: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd” (J 18, 36).

Pytanie Poncjusza Piłata o to, czy Jezus jest rzeczywistym królem żydowskim nie zbulwersowało go, mimo odpowiedzi: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu” (J 18,37).

Jest prawdopodobne, że rzymski prokurator nie widział w Jezusie króla, który zagrażał komukolwiek z królów świata. Był więc spokojny o porządek społeczny. Chrystus nie miał armii. Dla Poncjusza Piłata grupa dwunastu apostołów była zbyt mała, aby z nią nie można było sobie poradzić w zakresie porządku publicznego, co było jego powinnością w czasie świąt Paschy w Jerozolimie. Chrystus mógł więc bardziej budzić w jego sercu współczucie niż uznanie, co do potęgi królestwa według świata.

Wszystkie wydarzenia z procesu Chrystusa wskazują na to, że Piłat uznaje duchowe królestwo Jezusa. Ostateczne orzeczenie rzymskiego prokuratora zabrzmiało: „Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz” (Mt 27,24). Jest to świadectwo wskazujące

KRÓLESTWO PRAWDY

bezsprzecznie, że Jezus jest królem sprawiedliwości, miłości i pokoju. Piłat nie widzi w Nim winy, a więc nazywa Jezusa sprawiedliwym. Ludzie, którzy szli za Chrystusem, szukali pokoju dla ducha i uzdrowienia dla ciała znaleźli to wszystko w Nim. Wreszcie sam Chrystus staje przed każdym jako najpełniejsze objawienie miłości Ojca i łączy w sobie sprawiedliwość - najwyższą cnotę Starego Przymierza i pokój będący owocem prawdziwej miłości zwiastującej Ducha Pocieszyciela - Parakleta, Ducha prawdy (por. J 15, 26).

Chrystus był dla świata znakiem sprzeciwu - tak jak powiedział starzec Symeon, gdy wnoszono Jezusa na ofiarowanie do świątyni. Jego sprzeciw w publicznym nauczaniu można jednak bardzo jasno określić. Jezus wyrażał swoją dezaprobatę wobec tego, co złe, grzeszne i małoduszne. Wzywał więc wszystkich do nowego życia. Dawał znaki tym, którzy wierzyli, że On jest prawdziwym Mesjaszem. Nie szczędził swojej dobroci wobec tych, którzy szukali uzdrowienia. Czynił to wszystko po to, aby umocnić wiarę, ożywić nadzieję i pokrzepić miłość.

Dlatego wszyscy chrześcijanie powinni zdawać sobie sprawę z tego, kim jest ich król - Jezus Chrystus. On nie miał tronu, żołnierzy, korony, berła i miecza. On - tak jak kiedyś rozdawał prawdę, dobro i piękno - tak i dziś czyni to wszystko w tajemnicy miłości. W tym blasku Jego darów rozpoznajemy siebie - nasze królestwo - to znaczy naszą chrześcijańską godność.

Jak królują królowie świata? - o tym wiemy dobrze. O królestwach tego świata mówi się wiele. O królestwach du-

cha - niewidzialnych dla naszych oczu - mówi się rzadko, albo prawie wcale. Często o królowaniu duchowym ludzie przypominają sobie po latach i wówczas sięgają do słów: pamiątek, zapisków, listów, myśli, aby odczytać tajemnice ich duchowego królestwa.

Ileż to razy dopiero po latach dostrzega się mądrość świętych i błogosławionych - tych wszystkich, którzy najpełniej starali się upodobnić swoim duchem do Chrystusa i dać jak najdoskonalsze świadectwo. Szkoda, że dopiero po latach. Żyjący są niecierpliwi i może dlatego jest im tak trudno zrozumieć samych siebie i wiele tajemnic zbawienia. W istocie jednak Bóg odkrywa przedziwne misterium nieobecności świętych, o którym ich świadectwa życia i słowa mówią bardzo dobitnie i ze szczególną mocą.

Zdajemy sobie sprawę, że do wieczności prowadzi nas droga prawdy. Do tego królestwa idziemy przez królestwo prawdy. Warunkiem uczestnictwa w tym królestwie jest słuchanie głosu naszego Zbawiciela, który zapisał się nie tylko w słowach Ewangelii, ale i w naszych sumieniach.

To, co nie przemija ma szczególną wartość. Dlatego czasem wymaga od nas tyle trudu, wyrzeczeń i ofiar. Wieczność nie jest za darmo.

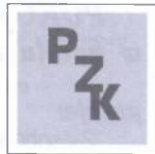
Królestwo Chrystusa nie jest w niczym podobne do królestwa ziemskiego. Tu, na ziemi, władcy uciskają narody. W królestwie Chrystusa znika panowanie, a w jego miejsce pojawia się służba, znika prawo, a w jego miejsce przychodzi pokazanie miłości, znika wreszcie życie doczesne, aby mogło trwać życie wieczne.

Ks. Tadeusz Domżał

TE DEUM LAUDAMUS!

APEL SEKRETARZA GENERALNEGO
POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA KATOLICKIEGO

Z OKAZJI ŚWIĘTA PATRONALNEGO AKCJI KATOLICKIEJ



życie Kościoła

Tyimi słowami, chciałbym, na początku tego listu, składać Bogu dzięki za 25-lat Pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II: Ciebie Boże wysławiamy za to, że dałeś Kościołowi takiego wielkiego Papieża, który słowem i życiem głosi światu prawdę o Bogu i człowieku. Kiedy dzisiejszy świat, za Pilatem pyta: „Cóż to jest prawda?” (J 18, 38), Papież odpowiada: Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa... Dla wierzących, Chrystus jest nadzieją każdej osoby ludzkiej, bo daje życie wieczne. Jest On «Słowem życia» (1J 1, 1), które przyszło na świat, aby ludzie «mieli życie i mieli je w obfitości» (J 10, 10). W ten sposób ukazuje On nam, że prawdziwy sens życia człowieka nie zamyka się w horyzoncie doczesności, ale otwiera się na wieczność. (Adhortacja Apostolska: Ecclesia in Europa, § 21).

Dlatego, od początku swojego pontyfikatu, Ojciec Święty wołał: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oszczerz dzwi Chrystusowi Zbawicielowi.” I te słowa pełne nadziei i miłości związane z jego osobistym świadectwem wiary Bogu, Kościołowi i Matce Najświętszej - Totus Tuus - stały się przyczyną upadku systemów totalitarnych - może nie wszędzie jeszcze - ale w najważniejszych częściach ziemi.

Otóż w uroczystość Chrystusa Króla, patronalnego święta Akcji Katolickiej, odwołujemy się do osoby Ojca Świętego, nie po to, by chwalić się jego obecnością, ale po to, by naśladować jego wiarę, nadzieję i miłość do Chrystusa i Maryi, Matki Kościoła. Papież nieustannie przypomina tę prawdę, że wszyscy wierni są powołani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu. Świat dzisiejszy szuka prawdy w rzeczach przemijających. Żyje tak, jakby Boga nie było. I dlatego nie pojmuje prawdy, o której Jezus Chrystus dał świadectwo i którą dziś Ojciec Święty objawia poprzez swoją osobę. W swoim cierpieniu i niedostatku fizycznym, wydaje się być „znakiem sprzeciwu” wobec świata, który szuka doskonałości w każdej dziedzinie życia. Jednak dla nas, wierzących, staje się on „znakiem naszych czasów”. Kiedy świat woła o jego dymisji, my podziwiamy jego wiarę i odwagę w słabości. I właśnie taka wiara i odwaga są nam dziś potrzebne w naszych organizacjach Polskiego Zjednoczenia Katolickiego.

Z okazji 75-lecia istnienia P.Z.K. we Francji, Ks. abp Szczepan Wesoły napisał: *Przemiany zachodzące w świecie domagają się od ludzi wierzących postawy wiary i głoszenia Chrystusa przez konkretne życie oparte na zasadach chrześcijańskich. To zawsze było zadaniem P.Z.K. i dlatego nie zatraciło ono swojej aktualności.*

Przeżyliśmy Rok Różańcowy. Utworzyły się w niektórych parafiach papieskie koła różańcowe, wypełniające zadanie nieustannej modlitwy o pokój i rodziny. Najbliższa I niedziela adwentu rozpocznie w Kościele nowy rok liturgiczny - rok C: rozważania Ewangelii św. Łukasza i równocześnie realizowania 3-etapu programu duszpasterskiego: *Naśladować Chrystusa* - aby Go lepiej poznać i bardziej umiłować w naszych rodzinach, parafiach i organizacjach. Obchodząc będziemy w tym roku, w maju wielkie wydarzenia - wejście Polski do Unii Europejskiej i ogłoszenie Roku Polskiego - poprzedzone dla nas, tu we Francji, ustaleniem statutów budującej się Rady Narodowej Polonii. P.Z.K. we Francji obchodząc będzie jubileusz 80-lecia istnienia. Jako wierzący, należący do Akcji Katolickiej nie możemy nie spełniać naszego postannictwa. Wiemy, że „chorują” nasze Organizacje ale, patrząc na osobę Papieża, my również mamy świadczyć o nadziei, która została rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego. Dlatego nie lękajmy się! Z różańcem w rękach, Ewangelią w sercach i na ustach, brońmy „depozyt wiary” i sensu istnienia naszych Towarzystw. A jako prezent na Jubileusz Ojca Świętego, złożmy mu w hołdzie dar naszej modlitwy, przeżywając razem z nim „Drogę Krzyżową”.

ks. Daniel Zylinski
sekretarz generalny P.Z.K.

Polskie Zjednoczenie Katolickie we Francji
Union des Associations Catholiques Polonaises
CCP 1 367.86 A Centre Lille

TEKSTY:
Ks. T. Śmiech

Droga Krzyżowa - chemin de croix
Prezent P.Z.K. dla Ojca Świętego
z okazji Jubileuszu 25-lecia Pontyfikatu

ZDIECIA:
PARAFIA BAREN

TOTUS TUUS

CHEMIN DE CROIX

Cena: 2 euros (+ przesyłka)

Do zamawiania
w Redakcji Głosu Katolickiego

□ W Święto Niepodległości biskup polowy Sławoj Leszek Głódź modlił się za Ojczyznę w warszawskiej bazylice św. Krzyża. W homilii biskup polowy podkreślił, że racja stanu III Rzeczypospolitej musi odzwierciedlać naszą chrześcijańską tożsamość. Kaznodzieja stwierdził, że w konstytucji europejskiej jest miejsce na wskazanie chrześcijańskich korzeni Europy. Biskup polowy wiele mówił też o Janie Pawle II jako „Ojcu polskiej wolności”, bez którego inny byłby duchowy wymiar Polski. Przypomniał też słowa modlitwy Papieża wypowiedzianej w 1991 roku w warszawskiej archikatedrze św. Jana „Panie naucz nas być wolnymi”. Słowa te były dla Polaków apelem, przestroga i wskazaniem, że źródło wolności tkwi w Bogu.

□ Prawdziwe obłężenie przeżyli kameduli zamieszkujący klasztor na krakowskich Bielanych. Mnisi otworzyli dla zwiedzających bramy eremu z okazji 1000-lecia męczennickiej śmierci Pięciu Braci Polskich. Uroczystościom przewodniczył kard. F. Macharski. Erem kamedulów już dawno nie widział takich tłumów osób, które chciały odwiedzić klasztor i spotkać się z mieszkającymi tu mnichami. - „Kraków jest pełen rewelacji, ale ta pustelnia jest niezwykła. Przychodzę tu po ciszę, refleksję i chwilę spokoju” - powiedział KAI jeden z odwiedzających klasztor.

□ Jan Paweł II wyraził zaniepokojenie z powodu trudności, na jakie napotyka proces pokojowy na Bliskim Wschodzie. Przyjmując w Watykanie delegację Organizacji Wyzwolenia Palestyny Papież wyraził poparcie dla idei samostanowienia narodu palestyńskiego i po raz kolejny potępił wszelkie formy terroryzmu.

Jan Paweł II ponownie potępił terroryzm w jakiegokolwiek postaci. „Stanowi on nie tylko zdradę dobra wspólnego - mówił Papież - ale okazuje się całkowicie niezdolny do stworzenia politycznych, moralnych i duchowych podstaw pod budowę wolności narodu palestyńskiego i jego autentycznego samostanowienia”.

□ Podczas Mszy w Watykanie papież Jan Paweł II ogłosił błogosławionymi pięciorgo Sług Bożych, księży: Jana Nepomucena Zegri y Moreno (1831-1905) - Hiszpana, Walentyna Paquaya (1828-1905) - Belga, Alojzego Marię Montiego (1825-1900) - Włocha oraz siostry: Bonifację Rodriguez Castro (1837-1905) - Hiszpankę i Rozalię Rendu (1786-1856) - Francuzkę. „Każde miejsce kultu Bożego jest znakiem tej duchowej świątyni, jaką jest Kościół, na który składają się żywe kamienie, tzn. wierni, zjednoczeni jedną i tą samą wiarą, udziałem w sakramentach i więzami miłości” - mówił Papież, nawiązując do przypadającej 9 listopada uroczystości Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej.



z kraju

- Premier Miller złożył „robocze wizyty” w Jordani, Libanie, Kuwejcie i Iraku, gdzie 11 listopada odwiedził polskich żołnierzy z sił stabilizacyjnych.
- W Iraku poniósł śmierć pierwszy polski żołnierz, 44-letni mjr H. Kupczyk z XII Brygady Zmechanizowanej ze Szczecina. Polski konwój został ostrzelany przez nieznanych bojówkarzy. Ciężko ranny major zmarł w szpitalu. Prezydent Bush zatelefonował do Warszawy z kondolencjami.
- Wg badań OBOP po raz pierwszy od wielu miesięcy SLD straciło prowadzenie w sondażach politycznej popularności. Na pierwszym miejscu znalazła się Platforma Obywatelska - 20%, wyprzedzając SLD, które otrzymało tylko 18%. Dalej znalazły się - Samoobrona - 13%, PiS - 12% i LPR - 11%.
- Wizytę w Warszawie złożyła MSZ Szwajcarii pani Camy-Rey. Rozmawiała ona o wzajemnej współpracy po wejściu Polski do UE.
- W Gdańsku odbyły się rozmowy ministrów spraw wewnętrznych Polski, Litwy, Estonii, Litwy, Słowacji i Węgier, poświęcone wykorzystaniu funduszu z Schengen na ochronę granic.
- MSZ Cimoszewicz oświadczył po konferencji międzyrządowej, że plan wspólnej polityki obronnej Europy, możliwy do zaakceptowania przez wszystkie kraje UE, jest coraz bliższy.
- Komisja Europejska bardzo krytycznie oceniła plan przygotowań Polski do akcesji do UE. Jej zdaniem Polska może stracić dopłaty do rolnictwa. Do Brukseli z tłumaczeniami wysłano min. Huebner.
- B. premier J. Buzek zorganizował na zamku w Łęczycy „spotkanie przyjaciół”. Wzięło w nim udział 300 polityków centroprawicy z całej Polski.
- Trwają ogólnopolskie dni protestu zorganizowane przez NSZZ Solidarność. Różne formy demonstracji różnych grup zawodowych mają się zakończyć 26 listopada.
- Dwie stacje telewizyjne - TVN i TVP wystąpiły o prawa do nadawania „na żywo” transmisji z procesu Rywina. Gdyby taką zgodę uzyskano byłby to europejski precedens. Do tej pory procesy z sali sądowej transmitowano głównie w USA.
- Prokurator generalny, ma się zająć sprawą odtajnienia zeznań prezydenta Kwaśniewskiego w sprawie korupcyjnej Rywina. Wśród polityków rozpoczęła się dyskusja na temat możliwości powołania prezydenta przed sejmową komisję śledczą w tej sprawie.
- Komisja sejmowa ds. Rywingate pracuje nadal. Ostatnio przesłuchiowano kolejny raz minister Jakubowską i szefową Agory - Rapaczyńską.
- Sąd lustracyjny uznał wiceministra skarbu I. Bochenka za „klamcę lustracyjnego”. Bochenek to był wicewojewoda

POKOJE DO WYNAJĘCIA w hotelu w pobliżu Disneylandu - około 40 km od Paryża

pokoje:
2-osobowy z łazienką - 300 euro/miesiąc.
3 osobowy z łazienką - 360 euro/miesiąc.
4-osobowy z łazienką - 480 euro/miesiąc.

Pol Hotel -
20, rue Nationale, Crécy la Chapelle.
Tel. 06 17 91 11 11; 01 64 63 04 33.

dolnośląski i szef Unii Pracy w tym województwie.

□ Senat odrzucił poprawkę do Kodeksu Pracy, która ograniczała możliwość pracy w niedzielę i święta w handlu.

□ W Senacie odbyło się II Posiedzenie Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy Marszałku Senatu. Rozmawiano o polonijnym szkolnictwie, stanie prawnym Polaków mieszkających za granicą i obchodach Dnia Polonii - 2 maja. Zaopiniowano także projekty finansowania Polonii przez Senat.

□ Po wejściu Polski do UE nasz kraj automatycznie przestanie funkcjonować jako członek Środkowoeuropejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu - CEFTA. Członkami CEFTA pozostaną tylko Bułgaria, Rumunia i Chorwacja.

□ Rosja nie chce rozciągnąć umowy o współpracy z UE na nowo przyjmowane kraje, w tym i na Polskę. Z protestem w tej sprawie musiała wystąpić Komisja Europejska, która zagroziła Moskwie poważnymi konsekwencjami. Jakimi nie wiadomo, ale wiadomo, że dla Rosji od dawna „kura nie ptica, a Polska nie zagranica”.

□ Wg M. Belki - koordynatora ds. odbudowy Iraku, polskie firmy są słabo przygotowane do otrzymywania kontraktów na odbudowę infrastruktury tego kraju.

□ Podczas wybuchu metanu w kopalni „Sośnica” w Gliwicach zginął 1 górnik, a 8 odniosło ciężkie obrażenia.

□ A. Przewoźnik z Rady Pamięci i Męczeństwa został uhonorowany tegoroczną nagrodą im. J. Giedroycia za „działalność w imieniu polskiej racji stanu”.

□ W Barszczowce i Jarzynowce koło Równego na Ukrainie otwarto polskie cmentarze pomordowanych w rzezi wołyńskiej. Na otwarcie cmentarza udała się małżonka prezydenta.

□ W Braniewie koło Olsztyna aresztowano 9 policjantów oskarżonych o współudział w przemycie papierosów.

□ Dyrekcja PKP uznała ogólnopolski strajk kolejarzy za nielegalny.

□ Kolejne protesty lokalne w całej Polsce zapowiadają taksówkarze. Na spotkaniu w Częstochowie rozwiązali oni akcję przeciw wprowadzaniu do ich aut kas fiskalnych.

□ Komornik odblokował konto jedynego szpitala w Jeleniej Górze. Dzięki temu szpital mógł zakupić lekarstwa i wypłacić pensje pracownikom.

□ W starostwie w Pyrzycach protestowały pielęgniarki, które zwolniono z pracy w miejscowym szpitalu.

□ Protestami zagrozili polscy piłkarze. Chodzi o zgodę PZPN na obniżkę przez kluby ich kontraktów nawet do 50% podpisanych umów.

Ciąg dalszy ze str. 3

OSTATNIE OSTRZEŻENIE

Część małych przetrwa, koncentrując się na jednym rodzaju produkcji.

Poza tym Polacy są znani z tego, że mobilizują się w ostatniej chwili – mówi unijny komisarz ds. poszerzenia, Niemiec Guenter Verheugen. Jak co roku broni Polski przed zarzutami, że „gardłuje zamiast pracować”. I złości się, gdy Polacy oskarżają go o nadmierną surowość, wręcz o odgrywanie się na Polsce za poparcie interwencji zbrojnej w Iraku czy za upieranie przy systemie głosowania w Radzie UE uzgodnionym w 2000 roku w Nicei. Takie podejrzania to zniewaga - oburza się Verheugen. Co innego, gdyby krytyka zawarta w raporcie służyła jako podstawa do dyskwalifikacji Polski jako kraju przystępującego do Unii. Ale Komisja nadal przekonuje niedowiarków, że Polska nadaje się do Unii i tylko apeluje, żeby nie zasypiać gruszek w popiele, jeśli chce się w pełni korzystać z członkostwa. Bogate państwa członkowskie, borykające się z problemami budżetowymi jak Francja czy Niemcy, nie będą przecież oponować, jeśli unijni audytorzy uznają, że Polska nie spełniła warunków niezbędnych do odbioru pieniędzy z unijnej kasy.

Co na to rząd Leszka Millera? Jak co roku rząd bronił się różnymi sposobami. Po pierwsze, tuż przed publikacją raportu „wysoki rangą urzędnik UKIE” sugerował „Gazecie Wyborczej”, że Komisja Europejska mści się za Niceę. W poprzednich latach przyczyną „zemsty” była twarda postawa Polski w negocjacjach członkowskich. Problem polega jednak na tym, że w tym roku raport naprawdę oparto na faktach. Komisja wylicza to, czego Polska nie zrobiła, a co obiecała zrobić, nieuchwalone lub niewydane rozporządzenia, które miały już wejść w życie, nieuruchomione systemy komputerowe, nieprzystosowane zakłady przetwórcze, niezrestrukturyzowane gałęzie przemysłu, deficyt budżetowy mogący sięgnąć w przyszłym roku 7 procent produktu krajowego brutto, podczas gdy kolejne ambitne reformy finansów publicznych pozostają na papierze.

Do tego dochodzi utrzymująca się niewydolność sądów i administracji, podporządkowanie prokuratury ministrowi sprawiedliwości, nieskuteczność rządowej „strategii walki z korupcją”, zwłaszcza na najwyższych szczeblach, ignorowanie antykorupcyjnych zaleceń NIK-u i Rady Europy. Rząd tradycyjnie odpowiada na to, że raport nie uwzględnia całego mnóstwa posunięć dostosowawczych z ostatniego miesiąca. Chociaż co roku Komisja prosi

o dostarczeniu informacji o stanie przygotowań najpóźniej 30 września, Polska włącza przerzutkę dopiero w październiku. Raport jest więc przestarzały, Komisja zwyczajnie nie nadąża, a w ogóle czepia się, bo taka na przykład Grecja jeszcze gorzej od Polski dostosowana, a jest w Unii. Prawda, tylko że to najgorszy przykład, jaki sobie można wybrać, bo Grecy przez swoje niedostosowanie i niezdyscyplinowaną politykę gospodarczą niemal zmarnowali pierwszych 15 lat swego członkostwa. Dopiero teraz nadrabiają zaległości, wciąż ciesząc się fatalną reputacją w Unii.

Porównanie Grecji z Niemcami czy Wielką Brytanią pokazuje też, że niekoniecznie duże kraje muszą mieć więcej problemów z dostosowaniem do prawa unijnego od małych. To też jeden z argumentów, po które chętnie sięga rząd Millera. Duża Polska musi mieć więcej problemów niż mała Estonia czy nawet Czechy. A dlaczego Wielka Brytania nie musi mieć ich więcej od Grecji i to mimo że niechętnie przystaje na nowe wspólne przepisy? Ale skoro je zaakceptowała i zobowiązała się, że będzie ich przestrzegać, to traktuje je niezwykle poważnie. W rankingach Komisji Europejskiej eurosceptyczni Brytyjczycy (także Duńczycy i Szwedzi) uzyskują zwykle znacznie wyższe oceny od euroentuzjastycznych bałaganiarzy z południa Europy. W której grupie będzie Polska? „Financial Times” napisał, że jeżeli Polska chce być traktowana poważnie, musi poważnie podejść do swoich zobowiązań i wytkniętych niedociągnięć. Przecież chcemy być uważani za ważnego gracza na unijnej i światowej szachownicy, chcemy przeskoczyć w odejściu od korzystnego dla Polski systemu nicejskiego, chcemy wywalczyć jak najwięcej pieniędzy w planach budżetowych Unii na lata 2007-2013, które właśnie powstają. Inni uczestnicy tej gry raczej nie pozwolą nam pójść po wygraną na skrót.

Jan M. Stankiewicz z Brukseli

ZWIEDZANIE CMENTARZA MONTMARTRE



**Stowarzyszenie Polskich
Kombatantów we Francji
- Koło Paryż -**

**Z okazji 173 rocznicy
Powstania Listopadowego,**

**ZAPRASZAMY
w niedzielę 30 listopada o godz. 14³⁰**

wszystkich zainteresowanych
na spacer po Cmentarzu Montmartre.
Na tym cmentarzu spoczywa wielu naszych
patriotów z okresu Wielkiej Emigracji (m.in.
Lelewel, jest grób Słowackiego, którego przeniesiono do Krakowa na Skalkę).
Spotkanie poprowadzi p. Barbara Kłosowicz z
Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i
Grobami Historycznymi we Francji.

Zbiórka przy bramie wejściowej:
Av. Rachel od strony bld. de Clichy (M^o Clichy).

Danuta Nowakowska



ze świata

□ Raporty Komisji Europejskiej najkrytyczniej oceniły stan przygotowań Rumunii. Kraju tego nie uznano nawet za „funkcjonującą gospodarkę rynkową”. Rumunia ma przystąpić do UE razem z Bułgarią w 2007 roku. Spowodowało to zaniepokojenie Bułgarów możliwością dotrzymania tego terminu. Raport najkorzystniej ocenił Słowenię. Powody do zadowolenia mają także z otrzymanej cenzurki Węgry. Kilka napomnień otrzymali Czesi.

□ W Tirkicie zestrzelono amerykański śmigłowiec z załogą. Liczba ofiar wśród żołnierzy amerykańskich w Iraku od 1 maja zbliża się do 150 zabitych.

□ UNESCO zachęca rządy świata do wprowadzania aborcji jako „prawa człowieka”. UNESCO grozi rządowi, które nie chce usankcjonować prawa do zabijania nienarodzonych pozywaniem przed trybunały „praw człowieka”.

□ Prezydent Białorusi Łukaszenka będzie się ubiegał o kolejną, trzecią już, prezydencką kadencję. Ponieważ konstytucja przewiduje jedynie 2 kadencje, Łukaszenka zamierza w tej sprawie rozpisac referendum.

□ Niemiecki Bundestag zrezygnował z przeprowadzania referendum w sprawie przyjęcia przez Niemcy eurokonstytucji. Ustawę ma zaaprobować parlament.

□ 88% ankietowanych Niemców jest niezadowolonych z rządów koalicji SPD-Zieloni. 31% wyraża rozczarowanie polityką i nie zamierza już brać udziału w wyborach.

□ Wybory w Gruzji nieoczekiwanie wygrała mało znana lokalna partia Demokratycznego Odrodzenia - 23,5%, która wyprzedziła koalicję założoną przez Sewardnadze - „Za nową Gruzję” - 21%. W Tbilisi protestowała opozycja, która uważa wybory za sfałszowane.

□ Podczas wizyty prezydenta Rosji Putina w Paryżu, prezydent Chirac obdarzył gościa szczególnymi względami odwiedzając go nawet na lotnisko.

□ Wcześniej Putin złożył wizytę w Rzymie, gdzie brał udział w szczycie UE-Rosja. Rosyjski prezydent został też przyjęty na audiencji przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Putin zdementował pogłoski o możliwości zaproszenia papieża do złożenia wizyty w Rosji. Na konferencji w Rzymie dziennikarze najczęściej pytali o Czeczenię i sprawę aresztowania szefa koncernu Jukos - Chodorkowskiego.

□ Ojciec Święty przyjął na audiencji prezydenta Irlandii panią Mary Mc’Aleese.

□ Wielonarodową dywizję w polskiej strefie stabilizacyjnej w Iraku ma wesprzeć kontyngent około 700 Japończyków. Przeciw wysłaniu swoich wojsk do Iraku opowiedział się rząd Turcji.

□ Z powodu zagrożenia personelu Czer-

wony Krzyż zamknął swoje biura w Bagdadzie i Basrze.

□ Chiny zapowiadają zorganizowanie w ciągu najbliższych 2 lat kolejnego lotu załogowego w kosmos.

□ Były gmach władz NRD - Pałac Republiki w Berlinie zostanie zburzony. Oficjalnym powodem jest obecność azbestu, którego użyto przy jego budowie.

□ Rosja może zostać w przyszłym roku członkiem Światowej Organizacji Handlu - WTO.

□ Białoruś ma do 2006 roku zredukować liczebność swoich wojsk do 50 tysięcy żołnierzy zawodowych.

□ Na Sri Lance (Cejlon) prezydent tego kraju wprowadziła stan wyjątkowy. Rząd ocenił ten krok jako przedwczesny.

□ Na Filipinach zastrzelono przywódcę rebeliantów, który opanował więź kontrolną lotniska w Manili, by zaprotestować przeciw korupcji polityków.

□ Minister obrony Wietnamu złożył wizytę w Pentagonie. Oceniono to jako historyczne wydarzenie normalizujące stosunki po zakończonej w 1975 roku wojnie.

□ Rozmowy o przyszłym statusie prowincji Kosowo mogą się zacząć najwcześniej w 2005 roku.

□ W Niemczech przeprowadzono konkurs na osobowość wszechczasów w tym kraju. Na czele znalazł się Einstein. Sporo zamieszania wzbudziły kandydatury Mozarta i Kopernika, których trudno uznać za Niemców.

□ W RFN zdymisjonowano szefa sił specjalnych Bundeswehry gen. Guenzla, który udzielił poparcia deputowanemu CDU, którego to z kolei oskarżono o antysemityzm po wypowiedzi, że „Izrael to naród sprawców”. MSZ Joshka Fischer nazwał Guenzla „obłąkanym generałem”.

□ Nowym szefem Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii i szefem „rządu cieni” został M. Howard, który będzie od tej pory konkurował z premierem Blairem.

□ Liczba bezrobotnych w Austrii osiągnęła najwyższy pułap od 1950 roku. Bez pracy w tym 8 milionowym kraju pozostają 224 tysiące ludzi.

□ Członkowie władz Meksyku mogą oficjalnie chodzić do kościoła. Do tej pory rządzący tym katolickim krajem przestrzegali zakazu udziału w nabożeństwach, który wprowadzono jeszcze podczas meksykańskich rewolucji.

□ W katastrofie francuskiego śmigłowca wojskowego zginęła 4-osobowa załoga.

□ Bezrobocie w USA spadło do 6%. Przypomnijmy, że w III kwartale tego roku odnotowano 7,2% wzrostu PKB. Wydajność pracy wzrosła o 8,1%.

□ Rocznicę rewolucji październikowej w Moskwie „uczciło” 7 tysięcy demonstrantów. Z tej samej okazji w małym mieście Iszim na Syberii odsłonięto pomnik Stalina.

□ Mumia Lenina po dokończeniu konserwacji otrzyma nowy garnitur. Nazwy firmy, która wyprodukuje nowy przyodzievek truchła nie podano...

Ciąg dalszy ze str. 3

... KIEDY WKRAČZAMY DO UNII ROZMOWA Z KS. PRYMASEM J. GŁEMPEM

P.O.: *Na kiedy przewidziane jest zakończenie całej budowy?*

Ks. kard. J.G.: Gdybyśmy dysponowali niezbędnymi środkami i nie musielibyśmy przyhamowywać prac, to Świątynia w surowym stanie byłaby ukończona w początkach, na wiosnę 2005 roku.

P.O.: *Czy we wznoszeniu Świątyni Opatrzności Bożej uczestniczy w jakikolwiek sposób państwo?*

Ks. kard. J.G.: Nie. Natomiast ze strony administracji państwa została wydana zgoda na tę budowę. Sejm uchwalił dokument akceptujący i przychylnie odnoszący się do tego wielkiego dzieła. Spodziewamy się również ze strony władz państwowych i lokalnych pomocy w tworzeniu infrastruktury - budowy odpowiednich dróg, dojazdów, traktacji elektrycznej, zagospodarowania przestrzennego terenów między Wilanowem a Ursynowem. Mimo występujących trudności, spotykamy się jednak z dużą życzliwością struktur państwowych.

P.O.: *Obchodziliśmy właśnie 25-lecie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. Świątynia Opatrzności Bożej jest również i formą dziękczynienia Polski za ten Dar dla ludzkości. Co stanowi, dla Kościoła i dla Polski, istotę tego wielkiego pontyfikatu?*

Ks. kard. J.G.: Pragniemy Ojcu Świętemu złożyć u tronu tę Świątynię jako hołd, jako znak chrześcijańskiej tożsamości narodu Polskiego poprzez jego dzieje, jak i dzisiaj - w konfrontacji ze współczesnością, na przykład z projektami konstytucji europejskiej. Pragniemy, aby właśnie Ojciec Święty przyjął to nasze narodowe Wotum, bo to on wprowadził Kościół i Polskę w XXI wiek, w III tysiąclecie.

Istota tego pontyfikatu wynika ze sposobu, w jaki Jan Paweł II mówi nam o Chrystusie - jako wciąż obecnym wśród ludzi. Papież przynosi nam Chrystusa nie czekając, aż dopiero ktoś do niego przyjdzie. On wychodzi naprzeciw ludzi, sam idzie do każdego człowieka, do każdego kraju, narodu, instytucji. Spotyka się z każdym, pragnie się z każdym spotkanym człowiekiem dzielić swą wiarą. To to jest właśnie najbardziej charakterystyczne dla tego pontyfikatu.

P.O.: *Ten pontyfikat łączy się w w znacznej mierze i z prymasowską posługą Księdza Kardynała. Co jest dla Eminencji najbardziej znaczące w tym wspólnym - z Polskim Papieżem, tworzeniu najnowszej historii Kościoła w naszym kraju?*

Ks. kard. J.G.: Rzeczywiście, Ojciec Święty powołał mnie wkrótce po rozpoczęciu swej posługi na Watykanie. Najpierw na biskupa Warmii, a później - po śmierci kardynała Wyszyńskiego, wezwał mnie na stolicę do Gniezna i do Warszawy. Moja posługa przypadła na trudny okres historii Polski, ale miałem wspaniałe wzorce w moich poprzednikach, w które się mogłem wpatrzeć, zwłaszcza kardynała Wyszyńskiego, a w odniesieniu do Emigracji - w wielką osobowość kard. Hłonda. Dzięki temu, w zaufaniu w Bogu, w Opatrzności, mogliśmy w Polsce przeżyć czas komunizmu, stanu wojennego, wierząc, że wyjdziemy z tego. Dziś polską transformację ustrojową mamy właściwie poza sobą, ale wkraczamy znowu w wielką przemianę systemową, jaką stanowi przystąpienie do Unii Europejskiej, co ani nie jest łatwe, ani bezpieczne.

P.O.: *Przeprowadził Ksiądz Prymas Kościół w Polsce przez ostatnie, trudne czasy schyłku komunizmu, stan wojenny, początki III Rzeczypospolitej. Jaki jest Kościół w naszym kraju w porównaniu z tym sprzed 20-25 lat?*

Ks. kard. J.G.: Naturalnie nastąpiły zmiany, można powiedzieć dojrzewanie Kościoła do rozumienia Ewangelii. Na czas mojej posługi przypada coraz pełniejsze rozumienie nauki Soboru Watykańskiego II, zaczęła funkcjonować kolegialność w działalności biskupów, wypracowaliśmy struktury tego współdziałania. Potem przyszła - dzięki Ojcu Świętemu - reorganizacja

administracyjna, co znacznie ułatwiło nam pracę duszpasterską. Mieliśmy możliwość ośmiokrotnie wsłuchiwać się w wielkie, narodowe nauczanie papieskie, podczas pielgrzymek Ojca Świętego do Ojczyzny. Jego słowa są dla nas również wielką otuchą przed przystąpieniem do Unii Europejskiej, dają nadzieję, że idziemy jednak dobrą drogą.

P.O.: *Ostatnio media zaczęły nerwowo spekulować na temat czekających nas już w przyszłym roku zmian w Kościele w Polsce?*

Ks. kard. J.G.: Kościół w Polsce pozostanie Kościołem wierzącym i praktykującym, katechizującym i wysyłającym księży na misje, bo Bóg jest obecny w naszym kraju. Natomiast w prasie myśli się głównie o zmianach personalnych mających nastąpić w Episkopacie. Naturalnie, wiadomo - ludzie się starzeją i odchodzą. Niebawem więc odejdzie kard. Gulbinowicz, kard. Macharski i ja także - jako następny. Myślę, że nastąpi również rozdział między funkcją przewodniczącego Episkopatu i prymasa, który to urząd pozostanie. Nie są to jednak zmiany, które mogłyby być przyczyną sensacji. Są one przewidziane, planowane i Kościół planując je idzie jednak dalej utartą, wytyczoną drogą, bo zawsze będzie miał pasterzy wrażliwych na Ewangelię.

P.O.: *Zmiany dotyczą też funkcjonowania Kościoła „polonijnego”. Odszedł na emeryturę abp Szczepan Wesoły. Zabrakło jego następcy w Rzymie. Pojawiają się niepokoje? Jak Ksiądz Prymas ocenia tę sytuację?*

Ks. kard. J.G.: Nie przewiduję tu żadnych trudności, bo zgodnie z wolą Stolicy Apostolskiej, przeszliśmy na styl pracy, jaki obowiązuje w całym Kościele powszechnym. Ksiądz abp Wesoły - człowiek o niezwykłych zasługach na Polonii, mimo swojego wieku, pozostanie rektorem kościoła św. Stanisława w Rzymie, podczas gdy codzienną troskę o Polonię podejmie, zgodnie z prawem kanonicznym, delegat Episkopatu, a prymas będzie dalej sprawował nad nią, poprzez modlitwę i kontakty z różnymi wspólnotami, swą duchową opiekę. A nowy Delegat pomocników musi sobie dopiero zyskać. Biskup Karpiński ma w tej dziedzinie dobry punkt wyjścia, gdyż dobrze zna sytuację, po jednej jak i po drugiej stronie Atlantyku, w Ameryce i w Europie, zna dobrze języki obce, ułatwiające mu kontakty z biskupami miejsc, gdzie znajdują się na obczyźnie Polacy.

P.O.: *Z Kraju docierają coraz bardziej alarmujące doniesienia dotyczące sytuacji gospodarczej i społecznej. Jak Eminencja postrzega ten problem? Jak ocenia działania rządu?*

Ks. kard. J.G.: Sytuacja jest bardzo trudna i rząd, taki jaki jest, boryka się z tym zagadnieniem i sam przyznaje się do swoich błędów. Wszyscy, którzy sprawują władzę jakieś błędy popełnili. Dziś jednak obserwujemy szczególne natężenie trudności społeczno-ekonomicznych związanych z ogromnym bezrobociem. A to wynika z funkcjonowania kapitału, który nie zawsze podporządkowuje się regułom etyki. Wielu naszych braci cierpi z powodu likwidacji ich zakładów pracy, firm, przedsiębiorstw. Tymczasem zamyka się je często z zimnego wyrachowania - doprowadzając do upadłości, by towary przez nie produkowane sprowadzać później zza granicy. Jednocześnie obserwujemy wielką słabość państwa, które nie potrafi zapanować nad tą nową jakościowo sytuacją. Wciąż mówimy o państwie prawa, tymczasem nie ma ono etycznego fundamentu, moralności opartej na chrześcijańskich zasadach. Mamy jednak wciąż nadzieję, że z pomocą Bożą uda nam się w Polsce przezwyciężyć i te przeciwności i błędy.

P.O.: *Jakie jest stanowisko Episkopatu w sprawie „eurokonstytucji” i traktatu nicejskiego? Jak Ksiądz Prymas ocenia w tym kontekście zaskakująco wrogie stanowisko Francji i jej prezydenta?*

Ks. kard. J.G.: Są to kwestie polityczne, w których nie jesteśmy biegli, ale oczywiście zdajemy sobie sprawę i ze słabości tej instytucji, jaką jest kształtująca się na naszych oczach Unia Europejska. Już dzisiaj nie ma w niej jednomyślności, a przyje-

cie do jej grona kolejnych dziesięciu państw - w tym dużej Polski, na pewno nastrożając trudności. Dotychczasowa Unia chce uchronić się przed nadmiernymi wydatkami na nowe kraje, a zwłaszcza na Polskę. Jednak nie potrafię jednoznacznie określić, gdzie tkwi istota kontrowersji polityczno-ekonomicznych. Natomiast niewątpliwie będziemy wciąż zabiegać, by w konstytucji Unii znalazło się odwołanie do Boga i chrześcijańskiej genezy Europy, co pociąga za sobą uznanie, wynikających z tego zasad etycznych. Tyle że, jeżeli nawet te postulaty nie znajdą się w przyszłej konstytucji, nie zostaną przegłosowane, bo takie są współczesne sekularyzacyjne trendy ideologiczne, które nie chcą pogodzić się z czynnikiem nadprzyrodzonym, to stan taki nie potrwa długo. Myślę bowiem, że natura ludzka wciąż domaga się obecności życia nadprzyrodzonego - także w wymiarze społecznym.

P.O.: Obecne, postkomunistyczne władze Polski, po korzystnych wynikach referendum unijnego, które zawdzięczają w dużej mierze i postawie Kościoła w Polsce, zaczynają powracać do swoich starych, ideologicznych pomysłów zmian w ustawodawstwie dotyczącym aborcji czy legalizacji związków homoseksualnych. Jak Episkopat zamierza się temu przeciwstawiać?

Ks. kard. J.G.: Dla nas sytuacja jest jasna. Nigdy nie zaakceptujemy jakichkolwiek zmian, które byłyby wymierzone w obronę życia poczętego czy też naturalny porządek, w jakim winna rozwijać się ludzkość. Myślę, że te środowiska, które podejmują takie próby czy harce typu „statku aborcyjnego” zawijającego do Władysława starają się wysondować opinię społeczną, czy poziom przyzwolenia. Naród polski jest jednak wytrzymały na takie prowokacje. A Kościół będzie zawsze występował w obronie życia nie narodzonych, zawsze będzie brał w obronę małżeństwo jako związek między kobietą i mężczyzną, co jest zresztą zapisane w polskiej Konstytucji.

P.O.: Parę dni temu dotarły do nas doniesienia z Iraku o śmierci pierwszego polskiego żołnierza „Sił Stabilizujących”. Jakże reakcje wywołał ten fakt w Episkopacie?

Ks. kard. J.G.: Musimy przede wszystkim zrozumieć istotę obecności żołnierzy polskich w tamtych rejonach świata. Występują oni tam jako gwaranci i obrońcy sprawy pokoju. Sytuacja wewnątrz Iraku doprowadziła do amerykańskiej interwencji, do wojny o przywrócenie wolności i bezpieczeństwa w tym regionie, a nasi żołnierze zawsze walczyli tam, gdzie chodziło o „waszą i naszą wolność”, o słuszną sprawę odzyskania przez jakiś naród suwerenności. Żołnierz polski walczył pod Monte Cassino, walczył pod wodzą Napoleona, bił się w Rosji. Stawał wszędzie tam, gdzie chodziło o czyjaś niepodległość, gdzie szukano sprawiedliwego pokoju. Świeciłem niedawno pomnik - obelisk, wystawiony w miejscu, gdzie zginął uchodząc spod Cecory hetman wielki koronny Zółkiewski. Jest to jeszcze jeden z licznych dowodów, pamiątek, że żołnierz polski walczył o pokój i sprawiedliwość. Sądzę, że dzisiaj taką sprawą dla polskich żołnierzy jest Irak. Pamiętajmy poza tym, że żołnierz wypełnia rozkaz wydany przez dowódcę, żołnierz nie jest politykiem, nie dyskutuje. I jako żołnierz poległ oficer polski na polu walki w Iraku.

P.O.: Eminencjo, za tydzień wkroczymy w czas Adwentu. Prosiłbym w związku z tym o Słowo dla Polonii Księdza Prymasa...

Ks. kard. J.G.: Cieszę się z tego przypomnienia. W Polsce Adwent będzie rozpoczęciem przyjęcia relikwii św. Andrzeja Apostoła. Uzyskaliśmy te relikwie i chcemy, ażeby ich obecność w Warszawie była podkreśleniem naszego związku z Apostołami. Mamy dwie świątynie dedykowane imieniu św. Andrzeja Apostoła, obok Andrzeja Boboli, którego relikwie posiadamy w całości. To jedno, później będziemy modlili się w czasie Adwentu za bezrobotnych - 4 grudnia, we wszystkich kościołach odmawiany będzie różaniec, z dłuższymi naukami na temat pracy i na temat bezrobocia, o kształtowaniu się człowieka przez pracę. I wreszcie, w drugą niedzielę Adwentu będziemy w polskich kościołach zbierać składkę na pomoc Kościołowi na Wschodzie.

rozmawiał Paweł Osikowski

polemiki

EUROPA POD STRZECAMI

Stanisław Michalkiewicz

Unia Europejska nieubłaganie zmierza ku rozszerzeniu, co w państwach kandydujących wywołuje wiele efektów ubocznych. Dla przykładu, wschodniej granicy Polski, która od 1 maja będzie wschodnią granicą Unii Europejskiej, będą pilnowali również funkcjonariusze niemieckiego Grenzschutzu.

Władze polskie, ma się rozumieć, specjalnie tym się nie chwala, a nawet prasa nie przeprowadza w tej sprawie żadnego dziennikarskiego śledztwa, ale przygotowań ukryć już się nie da. Nie tyle chodzi zresztą o przygotowania, że tak powiem, kwaterymistrzowskie, co o tzw. kompatybilność. Chodzi konkretnie o to, że służby polskie wrosły w nadgraniczne środowisko, może nawet tu i ówdzie aż za bardzo, podczas gdy funkcjonariusze niemieccy nie tylko nie będą wrośnięci, ale nadal będą przecież funkcjonariuszami w służbie państwa niemieckiego, no a poza tym podobno mają też irytujący nawyk służbistości i pedanterii. Od razu widać, że współpraca będzie wymagała systematycznego docierania. A skoro docieranie ma odbywać się na najniższych szczeblach, to co robić z najwyższymi?

Do takich wniosków coraz częściej musiał dochodzić minister Krzysztof Janik, nie mówiąc już o premierze. Nie tylko nie

było dnia, żeby dziennikarze śledczy nie ujawniali jakiejś afery z udziałem polityków mniejszego lub większego kalibru, ale w dodatku najważniejsi dygnitarze w państwie dowiadywali się o tym wszystkim z gazet, a więc jednocześnie z innymi czytelnikami. Może jest to i demokratyczne, ale każdy rozumie, że przesadny demokratyzm może w dygnitarzu budzić uczucie rozgoryczenia. Toteż kiedy w prasie zaczęły pojawiać się coraz bardziej bezczelne komentarze na temat zeznań komendanta głównego policji, gen. Kowalczyka oraz analizy stosunków między ministrem sprawiedliwości Kurczukiem, a ministrem spraw wewnętrznych Janikiem, w kręgach decyzyjnych musiała pojawić się świadomość, że czas uderzyć w czynów stal. Czynów stal objawiła się w postaci odwołania komendanta Kowalczyka i mianowaniu na to stanowisko Leszka Szredera z Gdańska. Fonetyczna zbieżność nazwisk nowego komendanta polskiej policji i nie-



mieckiego kanclerza jest oczywiście czysto przypadkowa, chociaż oczywiście może wzbudzać większy respekt również wśród funkcjonariuszy Grenzschutzu, o ile, rzecz prosta, Szreder będzie jeszcze komendantem.

Czynię to zastrzeżenie, bo wraz z nadjeściem Szredera rozpoczął się w policji niebawem ruch kadrowy i to od samej góry. Żeby zilustrować jego charakter i głębokość, wystarczy powiedzieć, że posadę stracił Rapacki, szef Centralnego Biura Śledczego, czyli czołowy superglin na III Rzeczypospolitej.

Dokończenie na str. 12



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

LA FOI SE LEVE A L'EST

Le primat de Pologne, le cardinal Józef Glemp est venu en visite en France au début du mois de novembre. Il a donné une conférence au Centre du Dialogue sur „le déplacement du dynamisme de la vie religieuse de l'Ouest vers l'Est”.

On prête à Malraux la prophétie selon laquelle „le XXI^e siècle sera religieux ou ne sera pas”. Cette phrase, qui annonçait un renouveau spirituel dans le monde, ne se vérifie pas encore à l'échelle du continent européen comme en témoigne la régression de la vie religieuse dans les pays où la civilisation est hautement développée. Le cardinal Glemp y observe une mauvaise utilisation de la religion et une destruction des relations humaines dans les différentes communautés où ces relations sont considérées seulement d'un point de vue marchand, c'est-à-dire comment les uns peuvent-ils profiter des autres. La coupure est apparue avec les Lumières, philosophie qui critique la religion et affirme la liberté de pensée basée sur la raison. Le primat de Pologne observe que dans le monde d'aujourd'hui la religion a perdu son rôle traditionnel d'acteur majeur de la société, notamment dans le domaine de la culture. Nous sommes en pleine sécularisation qui s'exprime par l'indifférence religieuse, par l'indifférence à la question de la religion en tant que relation individuelle de l'homme avec Dieu, par le refus de reconnaître la religion comme instance universelle normative, et qui met en avant un humanisme laïc évacuant tout élément faisant référence à Dieu pour se concentrer sur la raison, la liberté, la justice ou l'indépendance de l'homme. Même si on n'est plus à l'époque de l'athéisme combattant la religion considérée comme „opium du peuple”, la sécularisation, quand elle prend un caractère plus agressif, veut la repousser à la marge de la vie sociale. La conséquence, c'est une régression de la foi que l'on peut observer dans différents domaines et qui est liée à la diminution des vocations. Toutefois, toute la sécularisation n'est pas à rejeter car, vue sous l'angle de la séparation de l'Eglise et de l'Etat, elle replace chacun dans son domaine. Le danger, c'est quand elle s'érige en idéologie car toute idéologie mène au totalitarisme. En revanche, actuellement, on observe depuis quelques années un déplacement du dynamisme de la vie religieuse de l'Ouest de l'Europe vers l'Est du continent, l'Est étant ici considéré non seulement sous son aspect géographique mais aussi sous l'aspect de l'appartenance culturelle et des influences politiques de l'ex-Union soviétique. Les pays de l'ex-bloc communiste et les anciens satellites connaissent un réveil exceptionnel de la vie re-



fol. G. Jędrzejowska

ligieuse. Ce regain découle d'une véritable faim de connaître Dieu intervenant après l'étouffement de ce besoin par l'athéisation organisée. C'est en Russie et en Ukraine que le phénomène est le plus spectaculaire. De nouveaux diocèses sont créés, l'Eglise se renforce et adapte ses structures administratives aux besoins de la pastorale qui peut être exercée normalement. Les séminaires fonctionnent, le nombre des vocations est en augmentation, des instituts de théologie sont très actifs, tel le célèbre Collège théologique Saint-Thomas d'Aquin à Moscou ou l'institut de théologie de Kiev. Le réveil de la vie religieuse que l'on observe dans la sphère sociale, libre de toute intervention de l'Etat ou de la censure culturelle, s'observe aussi dans la sphère de la religion, c'est-à-dire dans la relation personnelle de l'homme avec Dieu. Monseigneur Glemp nous dit que ce phénomène touche aussi la Lituanie, la Lettonie, la Biélorussie, la Roumanie, les Balkans – surtout en Bosnie-Herzégovine, et la Moldavie. Pour étayer ses propos, il nous livre quelques statistiques. Alors qu'au moment de la chute du communisme, il n'y avait que six évêques en Russie, il y a maintenant en 2003 deux métropolies, cinq diocèses, deux administrations apostoliques, cinq missions et une préfecture apostolique. Pour plus d'un million de catholiques, il y a huit évêques, trois cent soixante-dix paroisses, plus de trois cents prêtres et près de cinquante séminaristes en formation. En Ukraine, il y a deux métropolies et seize diocèses. En Biélorussie, on compte une métropole, trois diocèses, trois cent quatre-vingt-deux paroisses (soit cent quarante de plus en dix ans) et trois cent trente-cinq prêtres.

Suite à la page 15

listy do Marii-Teresy

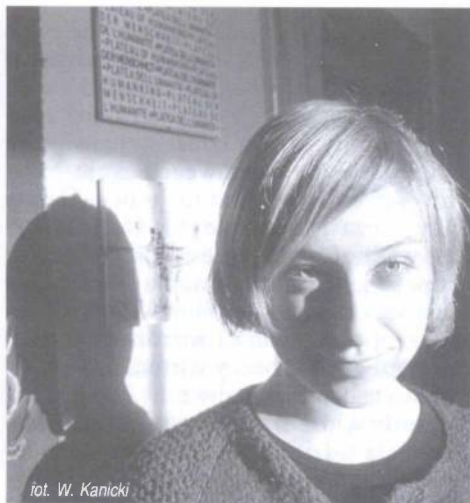
Szanowna Pani Mario.

Mam poważne problemy psychiczne, nie mogę skupić się na żadnej rzeczy, myśli biegają po głowie jak oszalałe. Ale muszę trochę w skrócie opowiedzieć swoją historię. Otóż mój tata odszedł od nas, kiedy miałam 8 lat (dziś mam 25 lat). Założył nową rodzinę, ma dzieci z drugą żoną. Ja bardzo kochałam ojca i po jego odejściu przeżywałam to strasznie, nie mogłam spać - choć byłam jeszcze małym dzieckiem, nawet zaczęłam się jękać. Nie pomogły wizyty u lekarzy, psychologów, Mama myślała, że ja z rozpaczy umrę, nie mogłyśmy sobie z tym poradzić: płakałam nocami, mama płakała także. Dziś jestem osobą dorosłą, mam 25 lat. Jestem w Paryżu od czterech lat. Myślałam nawet, że kiedy wyjadę z kraju przestanę myśleć o ojcu, zapomnę i o krzywdzie, jaką nam wyrządził, i pokonam przedziwną tęsknotę. Raz go nienawidzę, to znów kocham, nie potrafię patrzeć na poznanych chłopaków inaczej niż przez wizerunek mego ojca. Boję się mężczyzn. Myślę, że mogą być tacy jak ojciec, a z drugiej strony każdego poznanego chłopaka porównuję do ojca i myślę jak mu daleko do cech, jakie ma mój ojciec. Czuję, że jestem na granicy obłądzenia. Właściwie żyję jakby w cieniu moich rodziców, żal mi mamy, często rozmawiamy o ojcu, co by było, gdyby został z nami. Jak potoczyłoby się moje życie? Jak wyglądałyby moje wakacje z ojcem? Myślę, że i moja mama ma podobne odczucia, bo chętnie mówi o ojcu, wspomina te lata, kiedy byliśmy razem. Jedno wiem, że sobie już z tym sama nie poradzę i muszę zmienić moje życie, ale brak mi siły. Nie wiem czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji? Chciałabym podjąć w Paryżu studia i myślę, że mój ojciec by to zaakceptował. Mam świadomość, ile mam lat, a ciągle czuję się jak małe dziecko, które ma zasłużyć na to, by być akceptowanym przez ojca i jakby zasłużyć na jego miłość. Kontakty z ojcem mam bardzo sporadyczne, kiedy jestem w Polsce, ale wtedy zazwyczaj milczę, bo mam mu zbyt dużo do powiedzenia i nie wiem jak się wyrazić, a on po czasie traci cierpliwość i rozstajemy się z niczym, a ja znów rozpamiętuję straconą szansę. I tak się to powtarza. Raz, chciałabym mu powiedzieć, że bardzo go kocham i mi go brakowało całe życie, raz chciałabym mu wygarnąć, że nas zostawił. I tkwię w takim obłądzeniu. Co mam robić, bo chyba zwariuję? Może mi Pani odpisać?

Małgorzata

Droga Małgosiu.

Pomimo dorosłego wieku, nie wyszłaś emocjonalnie ze swego dzieciństwa. Ciągle żyjesz przeszłością, niespełnionymi oczekiwaniami, marzeniami, tęsknotami. Przeszłość nie tylko bardzo głęboko w Tobie tkwi, ale jest ciągle podsycana przez wasze rozmowy z mamą na temat ojca. Życie jakby we śnie, baśni - w



fot. W. Kanicki

świecie, który jakby się zatrzymał w czasie. Jeżeli będziecie żyły przeszłością nie pójdziesz do przodu, zarówno w sprawach dalszego kształcenia się, jak i w sferze emocjonalnej, uczuciowej. Na przykład podjęcie przez Ciebie studiów - zastanawiasz się czy zaakceptuje to twój ojciec. Wykazujesz tu brak dojrzałości, świadomości, że jesteś osobą dorosłą. Twój zawód, twoje zainteresowania powinny decydować, ale Ty ciągle masz w podświadomości brak akceptacji ze strony ojca, chęć „zasłużenia” na jego miłość. Na miłość innych nie trzeba zasługiwać albo się ją ma, albo nie. Brak pewności siebie, brak akceptacji siebie powoduje, że szukamy ich wówczas u innych. To nie jest droga, którą można uzyskać akceptację i miłość osoby, na której nam zależy. Trzeba pracę rozpocząć od poznania i zaakceptowania siebie. Jest to trudna i niełatwa droga - ale jedyna. Nie wiem czy sama sobie z tym poradzisz. Myślę, że powinnaś zasięgnąć rady psychologa. Musisz zrozumieć, że aby uzyskać prawidłową relację z ojcem powinnaś się wzmocnić wewnętrznie, aby przekazać mu to, co chciałabyś mu przekazać, co jest dla Ciebie tak bardzo ważne. Ale będzie to trudne, dopóki się sama nie poczujesz silniejsza. Abyś osiągnęła zrozumienie z ojcem, aby on Ciebie właściwie zrozumiał. Jest to bardzo ważne w dalszym rozwoju Twojej osobowości i relacji z innymi ludźmi, nie tylko z ojcem. Uwolnienie się od psychicznego uzależnienia od ojca jest dla Ciebie bardzo ważne. To powinien być stosunek osoby dorosłej do osoby dorosłej, a Ty nadal czujesz się małym dzieckiem, które szuka akceptacji ojca. Sama musisz popracować nad tym, aby siebie rozumieć i zaakceptować, a wtedy ulegnie zmianie relacja z innymi. Pamiętaj, że w relacji z innymi to Ty jesteś najważniejsza, ale tu wchodzi w grę także pewnego rodzaju odwaga bycia sobą. To są sprawy bardzo złożone. Zapraszam Cię do Poradni Psychologicznej przy Polskiej Parafii w Paryżu na Concordzie, jeśli mieszkasz w regionie paryskim, w każdy wtorek i czwartek w godzinach 15³⁰ - 17³⁰ (porady bezpłatne). Trudno tak złożone problemy omówić w szczupłych ramach tej rubryki.

Maria Teresa Lui



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Właściwie od dłuższego czasu nic nie robię tylko nieustannie roztrząsam na tych łamach zagadnienie, co się stało, że coraz więcej moich rodaków jest niezadowolonych ze zmian ustrojowych, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich 13 lat. Chyba rzeczywiście stoimy przed jakąś zasadniczą rekonstrukcją sceny politycznej, gdyż dotychczasowe ugrupowania mają dość mizerne poparcie i żadne nie jest w stanie zdobyć pełni władzy i samodzielnie zrealizować swój polityczny program. Największą pracowitość i determinację w pożądanym kierunku wykazuje dziś Samoobrona. Przywódcy wszystkich partii politycznych muszą więc brać pod uwagę zawieranie koalicji, jeśli pojedynczo żadna nie ma szans na zdobycie większości. Ale wiadomo, że koalicje wymagają kompromisów, a to się zupełnie nie zgadza z naszym charakterem narodowym. Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że nasze rządy koalicyjne były mierne, uniikały podejmowania ważnych decyzji, podobnie jak czyni to obecny rząd Millera.

Fenomenem, jakim był „okrągły stół”, przy którym usiedli zwalczający się przeciwnicy polityczni i zawarli pokój, za który zresztą jeden z przywódców dostał Nobla, to było wydarzenie wyjątkowe w historii Polski. Zdumiony świat, znający doskonale naszą wewnętrzną swarliwość, był zbulwersowany i zachwycony liderem „Solidarności” Wałęsą, a także miał wiele uznania dla jego przeciwnika Jaruzelskiego, który przecież przedtem wślawił się tym, że w grudniu 1970 r. kazał strzelać do robotników gdańskich. Zresztą nie tylko w grudniu. A przypominam o tym, gdyż ja, to nie Michnik, co to się teraz z Generałem ściska i całuje oraz z jego byłym rzecznikiem prasowym Urbanem urządza nocne popijawy, a i do premiera Millera się przytula, i w dodatku zawzięcie go broni przed Rokitą i Ziobrą, aby się za dużo nie dowiedzieli o silnej grupie sprawującej władzę, a szczególnie o ojcu chrzestnym tej grupy.

Swoją drogą to dziwne, że gość, który nagłał propozycję łapówki Rywina i spowodował, że powstała specjalna komisja sejmowa, aby wysledzić, a może i wyjaśnić, kto Lwa tegoż wysłał po duży worek dolarów do Agory, właściwie najbardziej się boczy, oburza i obraża na tych detektywów sejmowych, co najgorliwiej usiłują zaspokoić jego ciekawość. Co prawda to są amatorzy, a nie zawodowcy jak jego brat Stefan, rutynowany sędzia sądu wojakowca do celi śmierci skierował. A swoją drogą miłośnicy kina w Polsce powinni się poważnie zastanowić czy przypadkiem producent „Pana Tadeusza” nie naraził się Michnikowi wyprodukowaniem „Zemsty”.

To straszne słowo nie padło tu przypadkiem, właśnie od „okrągłego stołu”

minęło już trochę czasu, więc nieco dziwne się zda, że główny bohater tamtej epoki, Wałęsa - symbol bezkrwawego przejścia z komunizmu do kapitalizmu, niedawno na konferencji zwołanej z okazji 25-lecia Wolnych Związków Zawodowych, z których wykuła się „Solidarność”, wyraził żal, że działacze tego ruchu wybrali w swoim czasie zbyt łagodną formę walki i „to od razu dało przewagę tym, którzy mieli władzę przez czterdzieści parę lat, a teraz mają pieniądze”. Zresztą dziś nie tylko Wałęsa żałuje, że nie użył wówczas wobec komunistów siły, gdyż te chytruski, pod pozorem pokojowych zamiarów, wykorzystwały naiwną dobroć przywódców związkowych i okradły cały naród. Teraz przejąwszy na własność media publiczne kreują się za ich pośrednictwem na reformatorów, a w ogóle rządzą tak nieudolnie i kryminalnie, że większość obywateli naszego Kraju doprowadzają do rozpacz. A warto pamiętać, że rozpoczął się przemianę w nienawiść, a nienawiść w zemstę i to wcale nie tę, rodem z teatru Fredry. Ich stopień nieudolności i arogancji jest tak olbrzymi, że posiadając do swej dyspozycji nawet grube pieniądze, nie potrafią zbudować rocznie kilkudziesięciu kilometrów autostrad, nie mówiąc już o elementarnym zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli, a służbę zdrowia, doprowadzili do kompletnej zapaści. Finanse państwa są w stanie tak katastrofalnym, że ludzie powoli zaczynają wycofywać pieniądze z banków i chować do pińczochoy. Argentyna się kłania.

O stopniu indolencji lewicy, rządzącej nieudolnie od dwóch lat świadczą choćby taki drobny przykład, że nie potrafią ukrócić nawet masowo praktykowanej kradzieży kabli elektrycznych. Złodzieje niszczą codziennie dziesiątki kilometrów linii wysokiego napięcia, nie wspominając o kradzieży mostów i torów kolejowych. Pomysłowi złodziejaskowie, te kable, tory i mosty, sprzedają bez żadnych kłopotów w punktach skupu złomu. Wystarczyłoby właścicieli tych złomowisk zobowiązać do spisywania adresów i nazwisk sprzedających, aby proceder ukrócić. Ale na ten pomysł żaden urzędnik z SLD nie wpadł. A może są oni zwyczajnie skorumpowani i dlatego unikają kablowania.

Awracając na zakończenie do „okrągłego stołu”, coraz więcej moich rodaków podejrzewa, że zasiedli, w swoim czasie, do tego mebla wcale nie przeciwnicy, lecz wspólnicy. Właśnie w trakcie wspomnianej wyżej konferencji z 9-10 października br. wyszło na jaw, jak podaje jeden z jej uczestników Krzysztof Wyszowski, że program Kuronia - Michnika, z jakim usiedli oni przy „okrągłym stole” pozostawał w szczegółach tajny wobec wszystkich ich współpracowników z KOR i WZZ, natomiast dokładnie był znany członkom delegacji rządowej, zasiadającej po drugiej stronie „stołu”.

Jako urodzony optymista mniemam, że na temat najnowszej historii Polski niebawem wiele się dowiemy. Jeszcze paru niezależnych dziennikarzy w Kraju pozostało.

Dokończenie ze str. 9

EUROPA POD STRZECAMI

Te zmiany uzasadniane były obyczajem dobierania sobie przez nowego szefa zaufanych współpracowników, ale komentatorzy bardziej sceptyczni nie dawali temu wiary. Wskazywali m.in. na okoliczność, że CBS łapało nie tylko gangsterów z Pruszkowa i Wołomina, co oczywiście bardzo się chwali, ale także ze Starachowic, co wydaje się już gorliwością kontrowersyjną. Słowem - doszło do przerostów wąsko pojmowanego profesjonalizmu, na czym ucierpiała demokracja, która wymaga cywilnej, czyli partyjnej kontroli nad poczynaniami umundurowanych profesjonalistów. Wydaje się, że cywilna kontrola nad policją została przywrócona, czego wymownym znakiem jest nieobecność w mediach jakichkolwiek publikacji dziennikarstwa śledczego. Jeśli ta sytuacja się przeciągnie, to nie jest wykluczone, że dziennikarstwo śledcze umrze u nas śmiercią naturalną. Czy to nagła dymisja Rapackiego i innych oficerów tak wysuszyła źródła informacji, czy dziennikarze śledczy stracili wdech z

innego powodu - tego jeszcze nie wiadomo. W każdym razie widać od razu, że przywrócenie cywilnej kontroli wpływa u nas również na czwartą władzę, mimo jej formalnej niezależności.

Ten widok („co ci przypomina widok znajomy ten?”) musiał podzielać również na prezydenta, który hołubione przez siebie Stowarzyszenie Ordynacka właściwie odprawił z kwitkiem. Stowarzyszenie to grupujące b. działaczy ZSP (Zrzeszenie Studentów Polskich i Socjalistyczny Związek Studentów Polskich - oba z czasów PRL), czyli tzw. Zsyphu, liczyło na to, że dzięki prezydentowi przekształci się w partię centrolewicową, zasiądzie w Parlamencie Europejskim a potem również w tubylczym i będzie żyło długo i szczęśliwie. Tymczasem prezydent najpierw hamletyzował, a potem zostawił Ordynacką bez żadnych wskazówek. Sekundę trwało i Krzysztof Szamałek, lider Stowarzyszenia został przyjęty przez premiera Millera. Okazało się, że ani prezydent nie jest tak silny jakby wynikało z sondaży, ani premier tak słaby. Nie można dyktować mu warunków, trzeba się układać.

Askoro już o sondażach mowa, to ostatni Eurobarometr wywołał wielkie po-

ruszenie, którego echa dotarły nie tylko że do Polski, ale nawet pod strzechy. Ludzie zastanawiają się, jak mogło dojść do tego, że tak wielu Europejczyków z samej Europy uznało Izrael za największe zagrożenie dla światowego pokoju. Możliwości są dwie: albo rację ma „Gazeta Wyborcza”, że pytanie było sformułowane wadliwie, albo mieszkańcy Unii Europejskiej myślą tak naprawdę. To nie jest wykluczone, bo mimo naporu politycznej poprawności rozróżnienie między rzeczywistością wirtualną i prawdziwą nadal jest możliwe, a „koń jaki jest - każdy widzi”. Ta europejska atmosfera musiała udzielić się mieszkańcom Jedwabnego, bo tamtejsze gimnazjum nieoczekiwanie wypisało się z Klubu Szkół Tolerancji, założonego gwoździ tresowania uczniów i pedagogów w pożądanym odruchach warunkowych. Taką desperacką odwagę może nawet imponować, więc tym bardziej szkoda, że objawia się w ostatnich miesiącach niepodległości.

Stanisław Michalkiewicz



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

Daniel Pearl - dziennikarz amerykańskiego Wall Street Journal został porwany i zamordowany przez islamistów w Pakistanie w styczniu 2002 roku. Jego żona Mariane, która mu towarzyszyła w reporterskiej wyprawie do Karaczi była wtedy w sześciomiesięcznej ciąży. Jej synek Adam, który urodził się w maju, nigdy nie widział i nie poznał swego ojca. Mariane Pearl na co dzień mieszka z Adamem w Nowym Jorku. Do Francji - swego rodzinnego kraju, gdzie pracowała jako dziennikarka i gdzie poznała oraz poślubiła Daniela - powróciła niedawno, w związku z wydaniem przez Plon swojej książki „Un coeur vaincu. La vie et la mort courageuse de mon mari Daniel Pearl” („Niepokonane serce. Życie i odwaga śmierć mego męża Daniela Pearl”). Książka jest bardzo dokładną relacją z tego, czym było życie autorki w Karaczi, od chwili jej przyjazdu z mężem do chwili opuszczenia Pakistanu, niestety, już bez ukochanego Daniela. Nie jest to bynajmniej dokładne odtworzenie śledztwa podjętego przez pakistańską policję, w celu odnalezienia porwanego dziennikarza, w które Mariane i jej przyjaciele bardzo mocno się, zresztą, zaangażowali, próbując szukać i dociekać prawdy na swój sposób. Jest to, w o wiele większym stopniu, opowieść o przedłużających się w nieskończoność godzinach, dniach i tygodniach oczekiwania. Opowieść o czekaniu na

dzwonek telefonu, o chwytaniu się najmniejszej nadziei, o tym, jak ta nadzieja umiera i o pytaniach, które stawia sobie człowiek skrzywdzony, ogłuszony i zagubiony. Mariane Pearl pisze o tym wszystkim bez nienawiści, bez zaciekleści i bez wstrętu. Siłą ducha pokonuje fanatyzm i terroryzm religijny, które stały się powodem śmierci jej męża. „Oczywiście, jest we mnie gniew - pisze - miałam całą gamę reakcji, ale każdego dnia biłam się o to, by moje uczucia górowały nad reakcjami. Stałam oko w oko z barbarzyństwem, ale udało mi się nie zatracić żadnej z wartości, w które wierzyliśmy razem z Danielem. Wszystkie te wartości są dla mnie nadal aktualne.”

Swą książkę, która jest także bardzo piękną opowieścią o miłości dwojga ludzi i ich wspólnej pasji odkrywania, poznawania i rozumienia nieznanego, Mariane napisała z myślą o wszystkich ludziach, którzy okazali jej serce w czasie potwornych przeżyć, a także, oczywiście, o swym synu. Za kilkanaście lat Adam będzie mógł ją przeczytać i odnaleźć na jej stronicach portret ojca, naszkicowany sugestywnie i ujmująco. Dla Mariane, Daniel był typem „współczesnego Żyda wiecznego tułacza” - jego matka urodziła się w żydowskiej rodzinie w Iraku, ojciec, pochodzenia polskiego, w Izraelu. Oboje postanowili zamieszkać w Stanach Zjednoczonych, gdzie Daniel przyszedł na świat. „Była to naj-

bardziej kosmopolityczna osoba, jaką dane mi było kiedykolwiek poznać - pisze w swej książce Mariane Pearl - jeśli musiałabym określić jego tożsamość, powiedziałabym, że przede wszystkim był dziennikarzem. Na świat patrzył jako dziennikarz i nie miał żadnych przesądów. Jego zabójcy usiłowali zredukować go do symbolu - oskarżyli go o bycie szpiegiem Mossadu i CIA. Ale on, nawet ze związanymi rękoma, z zamkniętymi ustami, potrafił komunikować się ze światem. Na jednej z fotografii zrobionej przez porywaczy, widać jego lekki uśmiech. Na innej, palce dyskretnie ułożone są w znak zwycięstwa. Daniel w niczym nie ustąpił i odniósł zwycięstwo gorzkie, ale definitywne.” Na Zachodzie bardzo różnie mówiło się o pakistańskiej policji, prowadzącej śledztwo w sprawie porwania i zamordowania Daniela Pearl. W książce Mariane Pearl nie znajdziemy jednak śladu teorii spisków - w Pakistanie znaleźli się policjanci, którzy okazali się prawdziwymi bohaterami. Kapitan Captain, odpowiedzialny za dochodzenie, który od razu zrozumiał absurdalność oskarżeń islamskich porywaczy, do dziś nie może sobie wybaczyć, że nie uratował Daniela. Żaden z ludzi Captain'a nie żałuje, że włączony został do śledztwa, chociaż wielu przypłaciło to bardzo drogo. Islamiści zagrozili im zemstą, a ich kariery zostały przekreślone. „Nienawiść do Pakistanu czy Arabii Saudyjskiej, czy do kogokolwiek innego - konkluduje Mariane Pearl - jest więc bez sensu. Wzmocnia ona tylko terroryzm i strach oraz rodzi nową nienawiść.”



Kronika polonijna

Redaguje od 10 lat Zbigniew A. Judycki

KANADA

Od 1960 roku mieszka i pracuje w Kanadzie wybitny polski psycholog i kryminolog prof. Tadeusz Jerzy Grygier, urodzony w 1915 w Warszawie. W okresie II wojny światowej aresztowany przez NKWD i więziony w Związku Sowieckim 1940–41. Studia wyższe odbył na: Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (prawo, ekonomia, nauki polityczne) 1932–35, Uniwersytecie Warszawskim (prawo, filozofia, psychologia) 1935–39, London School of Economics w Londynie (psychologia, kryminologia) 1945–50.



Pracę zawodową rozpoczął jako aplikant adwokacki 1936–39, a następnie pracował jako: delegat rządu RP na obczyźnie 1941–42; pracownik polskiej służby dyplomatycznej w Kujbyszewie i Teheranie 1942–44; dyrektor Wydziału Studiów

Polskiego Ministerstwa Informacji 1944–45; stypendysta Fundacji Rockefellera (praca naukowo-badawcza w Wielkiej Brytanii i USA) 1952–53; naczelny psycholog w Banstead Hospital w Londynie 1953–60; profesor psychologii i kryminologii Uniwersytetu w Toronto, Mc Master University w Hamilton i Uniwersytetu w Montrealu 1960–67; dyrektor i założyciel Szkoły Kryminologii na Uniwersytecie w Ottawie 1967–80; profesor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (kierownik studiów wyższych dla emigrantów polskich w Ameryce Płn.) 1987–; profesor honorowy: Uniwersytetu w Ottawie 1980– i Uniwersytetu Sozhou w Chinach 1990–. Główne kierunki badań naukowych: studia psychologiczne (społeczne i kliniczne); konstrukcja testów osobowości; kryminologia. Autor ponad 200 artykułów naukowych oraz publikacji książkowych: *Oppression: a study in social and criminal psychology* (Routledge 1954, Grove 1954, Greenwood 1973); *Zbiór zasad obrony społecznej* (Warszawa 1976); *Social Protection Code* (USA 1977); *Criminology in Transition*, współautor (Travistock 1965). Reprezentant Kanady na Miistrzostwach Świata w Żeglarskim 1975 i 1977. Wiceprezydent American Society of Criminology w Waszyngtonie 1970–1975. Członek: British Psychological Society w Londynie (Fellow) 1945–, Canadian Criminal Justice Association w Ottawie 1960–, Britannia Yacht Club w Ottawie 1967–. Jako żeglarz zdobył ok. 200 pucharów, medali i nagród w Anglii, Szwecji,

Niemczech, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

FRANCJA

17 listopada br. w Instytucie Polskim w Paryżu odbyła się promocja książki Bernarda Lecomte'a „Jean-Paul II”, wydanej przez wydawnictwo Gallimard. W spotkaniu, oprócz autora, bierze udział Henryk Woźniakowski z miesięcznika „Znak” w Krakowie oraz znany francuski pisarz i dziennikarz Gérard Leclerc. Autor książki o Janie Pawle II jest znanym francuskim specjalistą od Europy Wschodniej, dziennikarzem i reporterem „L'Express”.

AUSTRIA

W ramach XII Polskich Dni Kultury w Wiedniu odbyła się prezentacja 20 polonijnych firm działających na terenie Austrii, zorganizowana przez Forum Polonii - Wspólnotę Polskich Organizacji oraz Wydział Ekonomiczno-Handlowy Ambasady RP w Wiedniu.

Wilhelm i Krystyna Medunowie zorganizowali w swojej galerii w Wiedniu wystawę sztuki młodych talentów z Polonii.



Młodzi twórcy zaprezentowali różne style i formy sztuki, malarstwo, rzeźbę i tkactwo. Wybór tematyki świadczył o dużym zaangażowaniu młodzieży w sprawy społeczne i ochronę środowiska [TP].

WIELKA BRYTANIA

Nakładem Polskiej Fundacji Kulturalnej ukazała się interesująca publikacja Zbigniewa S. Siemaszki pt. „Radiotelegrafia i Radiowywiad (1939-1946)”. Książka została poświęcona żołnierzom łączności, którzy odegrali poważną rolę w II wojnie światowej.

16 października br. zmarł w Carlton, Eugeniusz Rafał Hoffman, chorąży-pilot Polskich Sił Powietrznych (302. Dywizjon Myśliwski), odznaczony za dzielność licznymi medalami polskimi i brytyjskimi. Natomiast 17 października zmarła w Londynie major Alicja z Cybulskich Kaliniecka, oficer Pomocniczej Lotniczej Służby Kobiet w okresie II wojny światowej. Po wojnie wieloletnia członkini

władz Stowarzyszenia Lotników Polskich oraz przewodnicząca Komitetu Funduszu Społecznego Fundacji SLP. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, srebrnym i złotym Orderem Zasługi RP oraz dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

We wrześniu z wykładami na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie gościli: prof. dr hab. Ryszard Studziński i dr Zbigniew Girzyński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

WATYKAN

Ponad 40 tysięcy sms-ów z życzeniami dla Jana Pawła II wysłano z okazji jubileuszu 25-lecia jego pontyfikatu. Wszystkie zostaną wydrukowane w formie pamiętkowego rulonu i przekazane Papieżowi, a pięciu autorów, których życzenia uznano za najpiękniejsze, pojedzie do Watykanu. W konkursie zorganizowanym przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, zwyciężyła Edyta Grzyb z Radomia, która napisała: *Obyśmy Ojciec Święty umieli kochać tak jak Ty, modlić się tak jak Ty i wybaczać tak jak Ty. Byś zawsze był dla nas promykiem nadziei!* Drugie miejsce przyznano Agacie Ostaszewskiej ze Stargardu Szczecińskiego, za życzenia: *Ukochany Ojciec Święty, Dużo zdrowia, proszę trzymaj się dzielnie, dziękuję, że my, dzieci zdrowe i chore, możemy na Ojca Świętego liczyć. Kochamy Cię.* Trzecie miejsce zajął Wojciech Bober z Rybnika za sms-a o treści: *Sto lat! Sto lat! Waszej Świątobliwości! Niech się Wom spełni waszej Miłości tyle radości, tak jak nom się wydarzyło, te 25 lat temu, gdy świat zmierzył ku LEPSZEMU!!!* Dochód z przedsięwzięcia przeznaczony zostanie na sfinansowanie stypendium dla zdolnej młodzieży z małych miasteczek i wsi.

POLSKA

Nakładem Biblioteki Wileńskich Rozmaitości w Bydgoszczy ukazała się bardzo interesująca książka „Francja w Wilnie od XV do XX stulecia”. Autorem publikacji jest prof. Tadeusz Kowzan (pochodzący rodem z Wilna), znany historyk literatury i teatrolog mieszkający od 1972 roku we Francji.

Znany dziennikarz Zbigniew K. Rogowski wystąpił z apelem, skierowanym do Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP, o ogłoszenie roku 2004 - Rokiem gen. Władysława Andersa, z okazji zbliżającej się 60. rocznicy jego zwycięstwa na Monte Cassino, w Ankonie i w Bolonii. Przyłączając się do apelu Z. Rogowskiego zwracamy się do czytelników „Głosu Katolickiego”, aby również wyrazili swoje poparcie, pisząc w tej sprawie pod adresem: Sejmowa Komisja Obrony Narodowej, sejm RP, ul. Wiejska 6, 00-902 Warszawa.



o czym piszą inni

Prasoznawca

W XX w. najbardziej zniszczoną stolicą, zrównaną z ziemią była Warszawa. Hitler wydał rozkaz unicestwienia miasta. Zbrodni ludobójstwa przyglądała się Armia Czerwona. Rajcy warszawscy podjęli decyzję oszacowania szkód wynikłych ze zbrodniczych działań niemieckich i sowieckich. Intencją podjęcia właśnie teraz operacji dokumentującej rozmiar szkód jest „zderzenie” gigantycznych strat po stronie polskiej z roszczeniami, jakie wysuwa niemiecki Związek Wypędzonych. Samorząd warszawski wezwał prezydenta stolicy, aby w ciągu 30 dni przygotował projekt uchwały, która określi tryb i zasady oszacowania strat poniesionych przez Warszawę. „Nasz Dziennik” (6 listopada) pisze:

Tło międzynarodowe w tym przypadku jest aż nadto widoczne. Już ponad rok temu strona niemiecka przeprowadziła ofensywę na rzecz uchylecia przez Czechów tzw. dekretów Benesza, na podstawie których zostali wysiedleni i pozbawieni majątków Niemcy sudeccy. Równolegle została wniesiona przez Erikę Steinbach debata na temat budowy centrum wypędzonych w Berlinie... Szef niemieckiej dyplomacji Joschka Fischer w liście do premiera Bawarii Edmunda Stoibera opowiedział się za przyznaniem Niemcom sudeckim odszkodowań. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że po dekretych Benesza następne w kolejce do podważenia są polskie dekryty powojenne, m.in. dekret o majątkach opuszczonych i ponieciach. Premier Miller powołując się na bliżej nieokreślone ekspertyzy prawne, że polskie i międzynarodowe ustawodawstwo chroni nas przed roszczeniami niemieckimi... A jedna z gazet przytoczyła wypowiedź rzecznika niemieckiego MSZ, że rząd niemiecki uważa wywłaszczenie bez odszkodowania za niezgodne z prawem międzynarodowym... Niemiec „wypędzeni” szykują się do złożenia pozwów o odszkodowania, a ma ich w tym wspierać spółka Preussische Treuhand GmbH & Co. (Pruskie Powiernictwo). Polsce grozi fala roszczeń ze strony niemieckiej. Związek Wypędzonych szacuje kwotę odszkodowań na 19 mld euro. Gra idzie o to, kto zapłaci – polski czy niemiecki budżet – twierdzi dr Mariusz Muszyński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jeśli „wypędzeni” przegrają procesy z Polską, to wystąpią o odszkodowania do rządu niemieckiego. Dlatego z boku i cicho bierze w tej grze udział także trzeci, bardzo nią zainteresowany gracz: państwo niemieckie.

„Wypędzeni” grają o wielkie pieniądze, zaś jak dotąd ci, którzy w czasie II wojny doznali największych strat nie otrzymali żadnego zadośćuczynienia, stąd inicjatywa warszawskich radnych jest tak ważna. Powinny przyłączyć się do niej stowarzyszenia osób poszkodowanych. Polskie wła-

dze winny zająć się oszacowaniem strat. Warto podkreślić, że po wybuchu Powstania Warszawskiego, jeszcze przed jego upadkiem i spaleniem stolicy, Niemcy wywieźli do Rzeszy 45 tys. wagonów dobytku. Zrywano nawet dachy, rabowano kable i latarnie. Niemcy mają oszacowane swoje „straty”, gotowe opinie prawne. Zręcznie wobec opinii światowej zamieniają miejsca: z katów próbują stać się ofiarami. Dlatego na ich pozwy – czytamy w „Naszym Dzienniku” – opinię eksperta prawa europejskiego z Uniwersytetu Warszawskiego – na ewentualne pozwy z ich strony musimy odpowiedzieć lawiną własnych pozwów pokazujących, że nasze straty były i są nieporównywalnie większe. Warto wiedzieć, że straty na polu dóbr kultury odnotowywane przez konspirację jeszcze podczas wojny prawdopodobnie znajdują się w ośrodkach emigracyjnych.

Prasa komentuje raport Komisji Europejskiej dotyczący złego przygotowania Polski do wejścia do Unii Europejskiej. Na 160 dni przed przystąpieniem do UE kraj nasz nie jest zdolny skorzystać z przeważającej większości szans, jakie stwarza integracja. Zdaniem specjalistów na spełnienie nadziei, które Polacy wiązali z głosowaniem na „tak” w referendum unijnym nie ma szans. Trzeba więc będzie poczekać przynajmniej kilka lat na spadek bezrobocia, większe dochody, czystsze środowisko, lepsze prawa konsumentów, sieć autostrad itd. A już dziś wiadomo, że to na skutek niedbalstwa, opieszałości i braku kompetencji rządzącego Sojuszu Lewicy Demokratycznej mamy to, co mamy. Fatalna sytuacja, do jakiej doprowadziły rządy postkomunistów jest tematem licznych publikacji. Dyskusyjny, a nawet kontrowersyjny, aczkolwiek godny uwagi artykuł prof. Marcina Króla znajdujemy w „Rzeczpospolitej” (6 listopada). Autor dość prowokacyjnie woła: Polska głównym warcholem Europy. Czy tego chcemy?

Im bardziej się zachowujemy, jak się zachowujemy i im bardziej piszemy to, co w Polsce się pisze, tym nasza sytuacja będzie gorsza. Unia zawsze będzie umiarkowanie antyamerykańska, zawsze będzie stawiała na rozwój tych, którzy chcą być dynamiczni, a nie tych, którzy czekają tylko na pieniądze. Czy Polska wykorzystuje już teraz pieniądze, jakie uzyskuje z Unii, czy nie jest tak, że albo je traci, albo nie zdąży, albo znikają, czyli dzieje się tak jak dawniej w krajach afrykańskich z pomocą ONZ? Kto podnosi larum w tej sprawie, kto jest gotów wyrzucić ministra Pola za zmarnowane miliony na polskie drogi, dlaczego Miller nie jest tu taki honorowy? Kto wreszcie próbuje poważnie odpowiedzieć sobie na pytanie, co zyskujemy, a co tracimy na naszym radykalnym sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Naszym zadaniem jest zmniejszać różnicę, ale to jest nasze zadanie, a nie zadanie Unii Europejskiej, która tylko daje nam szansę.



Ex libris

Le Monde de la Bible

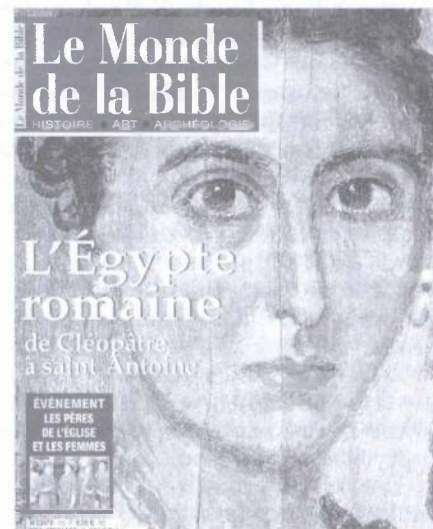
EGIPT OD KLEOPATRY DO ŚW. ANTONIEGO

Dariusz Długosz

Z momentem śmierci Kleopatry VII, ostatniej królowej Egiptu ze sceny historii odchodzi monarchia hellenistyczna, która panowała nad Nilem przez trzy ostatnie stulecia p.n.e.

Okres ten mierzy się często od podboju Egiptu przez Aleksandra Macedońskiego aż do dominacji rzymskiej w epoce cesarza Oktawiana Augusta. Jest to moment fundamentalny dla dziejów Egiptu i Bliskiego Wschodu, gdyż poprzedza bezpośrednio narodziny chrześcijaństwa w Judei. Egipt stał się ojczyzną nowej religii wyrosłej z judaizmu, nadto liczne źródła informują nas o jego bogatej kulturze, wierzeniach i dziejach politycznych „kraj faraonów” podbitego przez Rzymian. Politykę Rzymu cechowała wówczas tolerancja wobec różnych religii nad Nilem, gdzie kult egipski, pogaństwo greckorzymskie i judaizm aleksandryjski koegzystowały w pokoju. Tymczasem polityka fiskalna Cesarstwa nosiła znamiona kolonializmu.

Dzieje, kultura i religia Egiptu w epoce rzymskiej są tematem kolejnego



wydania pisma Le Monde de la Bible (nr 153, wrzesień 2003), który chciałbym po krótko zaprezentować naszym czytelnikom G.K.

Na wstępie numeru znajdujemy komunikat dotyczący naukowego ewenementu, jakim było kolokwium w La Rochelle na temat: „Les Péres de l’Église et les Femmes” (6-7 września br.) zorganizowane przez Wydział Prawa w La Rochelle i Saintes. W rozmowie, Pascal Delage, wykładowca wczesnych dziejów Kościoła w Seminarium w Bordeaux, wyjaśnia sens historyczno-teologicznej roli kobiet w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Innym wydarzeniem jest wystawa w Borde-

aux czynna do 4 stycznia 2004 r., pt. „Saint Augustin, un mémoire d'Algérie”, na którą składa się 80 obiektów ukazujących duchowe i artystyczne środowisko Algierii, ojczyzny św. Augustyna, jednego z wielkich Ojców Kościoła.

Dossier poświęcone Egiptowi w epoce rzymskiej (str. 12-60) otwierają dwa artykuły, poświęcone polityce rzymskiej nad Nilem („Les paradoxes de l'Égypte romaine”, Michel Chaveau z École Pratique des Hautes Études) oraz historii egipskiego buntu wobec ucisku fiskalnego Rzymu („Des paysants en révolte contre l'ordre romain” A.-E. Veisse z Uniwersytetu Marne-la-Vallée). Niezwykle ciekawym studium życia codziennego nad Nilem w epoce rzymskiej jest tekst Willy Clarysse z Uniwersytetu w Leuven, gdzie autor prezentuje niemalże wszystkie jego aspekty od narodzin po śmierć w świetle zachowanych źródeł („Permanences de la vie quotidienne”).

Z kolei Bernard Legras z Uniwersytetu Pantéon-Sorbona pisze o konglomeracie różnych języków i kultur w rzymskim Egipcie („Quand langues et cultures coexistent”), gdzie egipskie pismo demotyczne dominowało do II w. w świątyniach, a greka hellenistyczna - koine - panowała w świecie handlu i prawa. Łacina rzymskich okupantów zaczęła wypierać oba języki dopiero w połowie III w. Następnie Sophie Laurant z redakcji Le Monde de la Bible ukazuje fenomenalną urodę tzw. Portretów z Fajum, których część można oglądać w Luwrze („Visages d'éternité”). Temat kultu egipskiego w okresie podboju rzymskiego podejmuje Françoise Dunand z Uniwersytetu M. Blocha w Strasburgu („Des dieux toujours vivants”), wskazując na transformację religii egipskiej pod wpływem kultu grecko-rzymskiego, judaizmu i chrześcijaństwa.

Postaci Filona z Aleksandrii i epoce tragicznego upadku Żydów w Egipcie podczas powstania w latach 115-117 n.e. poświęca swoje studium Józef Méléze-Modrzejewski z École Pratique des Hautes Études („Philon d'Alexandrie”) dowodząc, że ten żydowski filozof piszący po grecku miał duży wpływ na idee późniejszych Ojców Kościoła (Stacja PAN oraz Ambasada RP w Paryżu były organizatorami kolokwium „Grecs, Juifs, Polonais: à la recherche des racines de la civilisation européen” - 14.11.2003, dedykowanego temu polskiemu uczonemu). Kontynuacją tego wątku są dwa artykuły poświęcone ruchom gnostyckim i rękopisom z Nag Hammadi („La Gnose une doctrine du salut”, M. Scopello z CNRS) oraz analizie źródeł pierwotnego chrześcijaństwa nad Nilem w okresie I-IV w.n.e. („Premiers chrétiens: le silence des sources”, Victor Ghica z Instytutu Archeologii Orientalnej w Kairze).

KRZYŻÓWKA Z CYTATEM Z „TRYPTYKU RZYMSKIEGO”

- proponuje Marian Dziwniel -



Poziomo: A-7. Wisła; B-1. Niewielka budowla sakralna; B-13. Farmaceuta; D-1. Nie ma już rodziców; D-13. Sztuka wymowy; E-8. Ma pierwszeństwo na „swoich” pasach na jezdni; F-1. Kłótnik, peniacz, krzykacz; F-13. Stolica Bośni i Hercegowiny; G-8. Gra podobna do baseballu (podbijak); H-1. Prośba zanoszona do Boga; H-13. Urzędnik pobierający należności pieniężne od płatników w miejscu ich zamieszkania; I-8. Znak graficzny zgłoski; J-1. Wąż z rodziny dusicieli z Ameryki Południowej; J-14. Córka białego mężczyzny i Murzynki; K-8. Miasto na Równinie Torzymskiej (nad rzeką Ilanką); L-1. Pius... papież od 1939 do 1958r.; L-14. Arcybiskup Stanisław, osobisty sekretarz Jana Pawła II; Ł-8. Podręczna walizeczka na drobiazgi osobiste; M-1. Nauka o budowie organizmu człowieka; M-14. Laurowy dla zwycięzcy; N-10. W judaizmie modlitwa.

Pionowo: 1-F. Urządzenie do przelewania płynów; 2-A. Owoce popularnego krzewu ogrodowego; 2-J. Dobra... to Ewangelia; 3-F. Kopeć z komina; 4-A. Alumn katolickiego seminarium duchownego; 4-L. Stopień, ocena; 5-H. Cerkiewny obraz; 6-D. Publius Cornelius Tacitus (ok. 55-120), rzymski pisarz, historyk i moralizator; 6-L. Msza odprawiana w południe; 7-A. Część spłacanej pożyczki; 8-G. Kraina historyczna Niemiec (na terenie Nadrenii i Bawarii); 9-A. Benzyna etylizowana; 10-I. Wędruje dla przyjemności; 11-A. Tworzy dzieła sztuki; 13-A. Część kościoła; 14-L. Kawałki drzewa na opał; 15-A. Stałe miejsce pracy, posada; 15-H. Szyk samolotów; 16-D. Miasto i rzeka w Pradolinie Wrocławskiej; 17-A. Syn Dedala; 17-J. Okres przed Bożym Narodzeniem; 18-F. Król po wyborze, ale przed koronacją; 19-A. Ukochane miasto Jana Pawła II; 19-J. Gwałtowne wyrzucenie z płuc powietrza; 20-F. ... Brama w Wilnie.

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia.

(Redakcja)

Suite de la page 10

LA FOI SE LEVE A L'EST

En 2002, on y a ordonné vingt-trois prêtres, soit autant qu'à Milan qui est le plus grand diocèse d'Europe où l'on dénombre cinq millions de catholiques. A Sarajevo, les catholiques qui ont beaucoup souffert de la guerre, participent à la reconstruction du pays avec les orthodoxes et les musulmans. Dans les pays baltes on note aussi la création de nouveaux diocèses. Monseigneur Glemp constate que ce renouveau de la foi en Europe de l'Est correspond aux révélations de saint Maximilien Kolbe et de Fatima sur la conversion de la Russie. Verra-t-

on un jour un renouveau de la foi en Occident ? Monseigneur Glemp pense que la faim de Dieu viendra et fera entendre sa voix dans les pays d'Europe occidentale qui connaissent le bien-être. Malgré une idée communément admise, l'accroissement du bien-être ne va pas de pair avec la chute de la religion et cette dernière n'est pas qu'une nourriture pour les plus pauvres. Souvent la grande pauvreté, tout comme la grande richesse, peut aussi s'accompagner d'un éloignement de la religion. L'essentiel, c'est que l'homme ne doit pas se substituer à Dieu mais qu'il doit Le reconnaître comme son Créateur et son Sauveur pour qu'il puisse développer sa personnalité et l'améliorer.

Richard Zienkiewicz

Prawo na co dzień

POMOC RODZINIE (8)

Rafał Ryszka



Wśród proponowanych przez CAF (*Caisse d'allocations familiales*) form pomocy, w dzisiejszym artykule omówione zostaną dwa świadczenia przyznawane osobom niepełnosprawnym. Są to specjalne świadczenie edukacyjne (*allocation d'éducation spéciale - AES*) oraz świadczenie dla niepełnosprawnych dorosłych (*allocation aux adultes handicapés - AAH*).

Swiadczenie AES przysługuje osobom, które mają pod swoją opieką niepełnosprawne dziecko mające mniej niż 20 lat. Prawo do korzystania z AES uzależnione jest od stopnia niepełnosprawności dziecka. Stopień ten jest określany przez Departamentalną Komisję Kształcenia Specjalnego (*Commission Départementale d'Éducation Spéciale - CDES*). Ta sama Komisja decyduje o przyznaniu świadczenia, dodatków do niego i długości jego trwania.

Prawo do świadczenia nabywa się w sytuacji, gdy niepełnosprawność dziecka wynosi 80% lub klasyfikuje się pomiędzy 50% a 80%, jeśli dziecko uczęszcza do specjalnego ośrodka lub jego stan wymaga specjalnych zabiegów, lub specjalistycznej opieki w domu.

Do 31 grudnia 2003 roku CAF określił wysokość świadczenia na 111,26 euro miesięcznie na jedno dziecko. Kwota ta może zostać zwiększona przez dodatki przyznane przez CDES. Dodatki te są naliczane w zależności od następujących czynników:

- kosztów ponoszonych w związku z niepełnosprawnością dziecka;
- zaprzestania lub ograniczenia aktywności zawodowej jednego lub obojga rodziców;
- zatrudnienia osoby trzeciej.

Dodatek dzieli się na sześć kategorii:

- pierwsza kategoria: 83,44 euro;
- druga kategoria: 225,99 euro;
- trzecia kategoria: 319,87 euro;
- czwarta kategoria: 495,69 euro;
- piąta kategoria: 633,51 euro;
- szósta kategoria: 930,06 euro.

Jeśli dziecko jest umieszczone w specjalnym ośrodku i jego rodzice lub opiekunowie nie ponoszą kosztów jego pobytu, świadczenie AES przysługuje rodzicom w sytuacji, kiedy dziecko wraca do domu, na przykład na sobotę i niedzielę czy wakacje.

Aby móc korzystać ze świadczenia należy wypełnić formularz, który można uzyskać zwracając się do CAF lub znaleźć pod adresem internetowym: <http://www.caf.fr/formulaires/aes.htm>. By otrzymywać również dodatek należy wypełnić dodatkowy formularz przesłany przez CAF.

Swiadczenie dla niepełnosprawnych dorosłych (*allocation aux adultes handicapés - AAH*) przysługuje osobom niepełnosprawnym mającym niewielkie dochody.

Osoby chcące korzystać ze świadczenia AAH powinny spełnić następujące warunki: - zamieszkiwać na terytorium Francji; - posiadać narodowość francuską lub być obywatelem państwa członkowskiego Europejskiej Wspólnoty Ekonomicznej, lub członkiem rodziny takiej osoby, lub być obywatelem państwa trzeciego przebywającym legalnie na terytorium Francji; - stopień niepełnosprawności musi wynosić minimum 80%, a jeśli jest mniejszy osoba starająca się o świadczenie powinna wykazać, iż jest niezdolna do podjęcia pracy; - osoba starająca się o świadczenie powinna mieć w momencie złożenia prośby mniej niż 60 lat, jeśli jej stopień niepełnosprawności jest mniejszy lub równy 80%. Stopień niepełnosprawności jest określany przez COTOREP (*Commission Technique d'Orientation et de Reclassement Professionnel*). COTOREP określa również:

- prawo do świadczenia;
- okres przez jaki będzie ono wypłacane;
- przyznanie świadczenia rekompensacyjnego dla osób trzecich;
- przyznanie karty inwalidzkiej;
- przyjęcie w MAS (*Maison d'Accueil Spécialisée*) lub w CAT (*Centre d'Aide par le Travail*);
- przyłączenie osoby opiekującej się niepełnosprawnym do ubezpieczenia emerytalnego.

Maksymalna kwota świadczenia jest określona na 577,92 euro miesięcznie. Osoba starająca się o świadczenie otrzymuje je pod warunkiem, że jej dochody nie przekraczają wyznaczonych przez CAF limitów. Jeśli dochody przewyższają minimalnie określone limity kwota świadczenia będzie stosunkowo mniejsza. W przypadku, gdy osoba zainteresowana otrzymuje świadczenie emerytalne, świadczenie inwalidzkie lub rentę chorobową wysokość świadczenia będzie równa różnicy pomiędzy maksymalną kwotą świadczenia AAH i otrzymywanymi innymi świadczeniami.

Aby starać się o świadczenie AAH dochody z 2002 roku nie powinny przekraczać:

	Dochody w 2002
Osoba żyjąca samotnie bez dzieci	6997,74 euro
Małżeństwo bez dzieci	13995,48 euro
Osoba żyjąca samotnie z jednym dzieckiem	10496,61 euro
Małżeństwo z jednym dzieckiem	17494,35 euro
Na każde następne dziecko	3498,87 euro

W przypadku, gdy osoba starająca się o świadczenie jest hospitalizowana lub przyjęta do ośrodka MAS (*maison d'accueil spécialisée*) lub centrum CAT (*centre d'aide par le travail*) kwota świadczenia będzie stosunkowo zmniejszona.

Ośrodek MAS jest miejscem, gdzie przyjmowane są, w wyniku decyzji komisji COTOREP, niepełnosprawne osoby dorosłe, których stan zdrowia wymaga ciągłej opieki i nadzoru medycznego. Centrum CAT jest ośrodkiem, w którym zatrudniane są osoby, które ukończyły 16 lat i których stan psychiczny lub fizyczny wymaga specjalnego nadzoru medycznego. Dodatek do świadczenia AAH w wysokości 92,47 euro może zostać przyznany po spełnieniu trzech warunków:

- osoba starająca się o świadczenie jest dotknięta stopniem niepełnosprawności równym 80% lub większym;
- powinna ona otrzymywać pełne świadczenie AAH lub częściowe jako uzupełnienie świadczeń emerytalnych, rentowych, lub związanych z wypadkiem przy pracy;
- osoba starająca się o świadczenie zamieszkuje lokal, na który przysługuje zapomoga do zakwaterowania lub świadczenie APL.

Otrzymywanie świadczenia AAH pozwala na otwarcie praw do macierzyńskiego ubezpieczenia chorobowego i innych przywilejów (np. *exonération de la taxe d'habitation, réduction sociale téléphonique*).

Aby korzystać ze świadczenia AAH należy zwrócić się z prośbą o formularz do komisji COTOREP, do CAF lub do najbliższego serwisu socjalnego, a następnie wypełniony złożyć do COTOREP.

Dwa powyższe świadczenia zamknęły katalog form pomocy proponowanych przez *Caisse d'allocations familiales* osobom znajdującym się w potrzebie. Jak można było stwierdzić, w większości tych świadczeń głównym kryterium ich otrzymywania była troska o zapewnienie bezpieczeństwa i godziwego życia rodzinom mieszkającym na terenie Francji. Taki stan faktyczny i prawny wywołany jest prowadzoną od kilku lat przez rząd francuski polityką prorodzinną, zmierzającą do odzyskania zachwianej równowagi w wymianie pokoleń i wyjścia z grożącego, nie tylko Francji, lecz całej Europie starzenia się społeczeństwa.



fot. L. Holbora

KUPON ZAMÓWIENIA

KALENDARZA „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2004 R.

- „Polacy, którzy zmienili oblicze Europy i świata” -

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.”

Ilość egzemplarzy: w cenie po **4** euro (z przesyłką: **4,25** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) ☐ płacę gotówką ☐



KUPON ZAMÓWIENIA KARTEK ŚWIĄTECZNYCH GK

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

Ilość: w cenie po **0,3** euro/szt. (+ znaczek 0,5 euro na przesyłkę) **RAZEM:** EURO.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) ☐ płacę gotówką ☐



Listy do Redakcji

Dzień dobry Redakcji.

Przy okazji listownego kontaktu z Redakcją, pragnę przestrzec Czytelników GK przed grasującą po Paryżu grupą rodzimych złodziei, trudniących się okradaniem mieszkań i dużych magazynów w Regionie Paryskim. Do mieszkań wchodzi dzięki podstawionej osobie, jest to dziewczyna, która dostaje klucze od mieszkania do sprzątnięcia. Przychodzi ona przez pewien czas do pracy, aby dobrze poznać mieszkanie i wzbudzić zaufanie, a następnie cała grupa okrada doszczętnie jej pracodawcę. U mnie „pracowała” niejaka Dorota, młoda blondynka, której fotokopię paszportu przesyłam Redakcji. Złożyliśmy natychmiast skargę na policję, ale ta kobieta oczywiście już się u nas więcej nie pokazała. Podobno widuje się ją pod kościołem z grupą mężczyzn, którzy zawsze mają coś do sprzedania. Nie wiem, czy tym listem mogę zapobiec dalszym kradzieżom, ale spróbować zawsze można.

Czytelniczka (Imię i nazwisko znane Redakcji)

STOWARZYSZENIE ŚWIĘTEGO WINCENTEGO A PAULO

SERDECZNIE ZAPRASZA

29 i 30 listopada 2003 (w godz. 11⁰⁰ - 18⁰⁰)

NA WYPRZEDAŻ - WENTĘ

przy parafii św. Genowefy

(18, rue Claude Lorrain w Paryżu - M^o Exelmans).

Dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne.



PORADY PSYCHOLOGICZNE:

- stres, depresja, nerwice, adaptacja na emigracji, nieśmiałość, konflikty rodzinne.

Konsultacje: środa 9⁰⁰ - 14⁰⁰, sobota 15⁰⁰. Tel. 01 47 05 78 08.

* SARL ZATRUDNI:

- na pół etatu - młodą kobietę do pracy w biurze - język francuski perfekcyjny + prawo do pracy - od zaraz.

Kontakt: **01 47 31 87 17**

* POSZUKUJEMY SPECJALISTÓW:

z zakresu różnych prac budowlanych na terenie Paryża i poza Paryżem

TEL. 03 44 53 43 07

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ks. T. Hońko - Grenoble - 100,00 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris,
wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

„AVE MARYJA”

ZAŚPIEWAM NA WASZYM ŚLUBIE.

T. 01 40 07 93 80

* USŁUGI KOSMETYCZNE:

manicure, pedicure, henna, masaż i pielęgnacja twarzy - z dojazdem do klienta.
TANIO! Tel. 06 15 42 98 19

To piękny i oryginalny podarunek

dla Twoich bliskich
z okazji nadchodzących Świąt.

Malarka wykonuje portrety

niemowląt, dzieci, dorosłych
(na podstawie zdjęć).

Portret: 24x30 cm, oszklony, w drewnianej ramce - 75 euro.

Tel. 01 44 68 07 72



NAPISAĆ TEKST, NAWET POETYCKI?
PRZETŁUMACZYĆ LIST, NAWET ADMINISTRACYJNY?

NIC PROSZSZEGO! ROMANISTKA
OD 20 LAT MIESZKAJĄCA W PARYŻU
JEST DO TWOJEJ DYSPOZYCJI!

Tel. 06 12 53 74 63; 01 42 43 62 28

PROTEZY - KORONY - MOSTKI

NAPRAWY - SZYBKO - TANIO.

TEL. 01 48 93 53 03



Polacy na Zachodzie

ŚP. STANISŁAW KROTKIEWSKI - DZIAŁACZ HARCERSKI

10 października 2003 r. przewodnicząca związku Harcerstwa Polskiego we Francji i delegacja z północnej Francji i Alzacji, żegnali najstarszego instruktora, Dha Stanisława Krotkiewskiego, tymi słowami:



„Jesteśmy dzisiaj zebrani, by oddać hołd bliskiemu sercu Druhowi Stanisławi Krotkiewskiemu. Będę mówiła po polsku, bo był wielkim patriotą i nie przyjąłby tego inaczej... Będę mówiła po francusku, jako dowód serdeczności harcerskiej wobec rodziny i przyjaciół nie znających języka polskiego.

Nasze spotkanie mogło być radosne, gdyby miało miejsce za dwa miesiące, na jego stulecie. Ale Pan Bóg miał wobec niego inne zamiary, niewątpliwie ważniejsze albo usłyszał jego modlitwę? Musimy się z Jego wolą pogodzić, pozostaje nam godnie żegnać Druha Stanisława.

Poświęćmy mu parę minut. Miejsmy przed oczyma jego sylwetkę. Jest obecny na każdym polskim święcie, na każdej pielgrzymce do Montmorency, na każdej manifestacji patriotycznej Polaków w Paryżu, zawsze w harcerskim mundurze instruktorskim, krzyż harcerski na piersi, Złoty Krzyż Zasługi i medale, krajka i sznur harcerski na piersi, pas z harcerską klamrą na frenczu, na głowie rogatywka z lilijką, w rękę laska, na nosie okulary.

Przejrzymy razem tę długą, służbie poświęconą drogę naszego „Łapiducha” - jego pseudonim w harcerstwie.

Urodził się na Ukrainie w Szczerbinówce 4 stycznia 1904 r. Od dzieciństwa mówił w domu trzema językami: polskim z ojcem, francuskim z matką, niemieckim z niańką, a w szkole uczył się rosyjskiego. Ukończył gimnazjum, rozpoczął studia medyczne na uniwersytecie przerwane przez rewolucję.

W 1917 r. wstąpił do 2. Drużyny Harcerskiej, drużynowym był wówczas Henryk Glass, obok Dha Stanisława Sedlaczka, czołowy działacz skautingu polskiego, a później naczelnik Głównej Kwatery w Warszawie. W tym samym czasie, twórca Polskiego Harcerstwa, Dh Andrzej Małkowski zakładał pierwsze polskie drużyny harcerskie w Stanach Zjednoczonych.

W 1921 r. Dh Krotkiewski wraca do Warszawy, odnajduje Dha Glassa, pracuje w drużynach warszawskich, zakłada 33. Drużynę Harcerską (drużyna wędrownicza).

W 1925 r. z okazji uroczystości Roku Świętego, podróżuje przez trzy tygodnie do Rzymu, zapewniając sobie dach nad głową i żywiąc się przemyślnością harcerską. W Rzymie dołącza do między-

narodowej pielgrzymki Skautów Katolickich i uzyskuje audiencję u Ojca Świętego Piusa XI. To przeżycie wzmacniało go i towarzyszyło mu przez całe życie.

W kraju tym został trzy miesiące, ucząc się języka włoskiego, dużo zwiedzając, zawsze ciekawy, interesujący się wszystkim, specjalnie kulturą. Był melomanem, który na pianinie grał ze słuchu.

W 1926 r. przyjeżdża do Paryża, rozpoczyna pracę dziennikarską w „Gazecie Polskiej”. Udziela się też w harcerstwie: zakłada w Paryżu drużynę harcerską, gromadę zuchową, Koło Przyjaciół Harcerzy. Prowadzi obozy, bierze udział w zlotach, kursach instruktorskich, a jednocześnie jest nauczycielem w Ostricourt (62). Pracuje potem w Lille (59) - „Wiarus Polski”, a później „Narodowiec”.

Wybuch wojna, 2 września 1939 r. Druh Krotkiewski zgłasza się do Wojska Polskiego i jest przydzielony do urzędu prasowego przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. Tułaczka wojenna prowadzi go do południowej Francji, gdzie pracuje w schroniskach PCK, w domach turystycznych, uzdrowiskach. Współdziałając w przerzutach Polaków przez Pireneje, uczy się następnego języka - hiszpańskiego. Po wojnie wraca do Paryża, współpracuje z „Narodowcem”, dalej studiuje, uczy się trzy lata w Państwowej Szkole Handlowej (wydział turystyki). Uzyskuje tytuł „Krajowego przewodnika - tłumacza”, broniąc tezy „Hotel Lambert i Wielka Emigracja Polska we Francji”. Uzyskał ten tytuł z wyróżnieniem za najlepszą pracę.

Był hufcowym w Paryżu, potem delegatem Komendy Harcerzy, a później Zarządu Głównego we Francji, oficjalnym delegatem Przewodniczącego ZHP we Francji do spraw międzynarodowego skautingu. Dzięki temu, miałam zaszczyt być członkiem delegacji, którym przewodniczył przy różnych okazjach, np. u Skautów Ormiańskich w Salle de la Chimie czy u Scouts de France w Vanves, czy innych.

Przez 22 lata, do emerytury, był przewodnikiem grup turystycznych w Paryżu i po Francji, władając wszystkimi poznanymi językami.

Zostanie nam w pamięci człowiek, w pełnym tego słowa znaczeniu, instruktor do naśladowania. Przykład, bo żyjąc zgodnie ze swoim przyrzeczeniem, którego się nie wypierał, ale które wymaga służenia Bogu, Polsce i Bliźnim, żyjąc zgodnie z prawem harcerskim, bezkompromisowy, pełen lojalności dla swej wiary, wierny Bogu, broniący wszystkiego, co polskie wszystkimi siłami, na którego można było liczyć. Dla nie-



go „słowo honoru” nie było bagatelą.

Kiedy nasze schronisko harcerskie „Tatry” potrzebowało funduszy na wykończenie budowy, a nie było pieniędzy w kasie Związku, to nasz „Łapiduch” zorganizował zbiórkę pieniężną na szczeblu narodowym. Zebrano wówczas około 40.000 frs, co stanowiło wielką pomoc dla kierowników Ośrodka, ale wiadomo było, jakim jego trudem. Nie miał samochodu, chodził kilometrami od domu do domu. Hufiec „Alzacja” tego nie zapomniał, z ówczesną kierowniczką Ośrodka na czele, Druhną Hanią Łasek-Wisniewską. Druhowie Jabłoński i Dec, wówczas pracujący przy budowie Ośrodka, również są tutaj z nami przy Druhu Krotkiewskim, w tej ostatniej modlitwie w dowód wdzięczności. Jest także delegacja z Północnej Francji, Drużyna Noyelles z Drużynowym Zygmuntem Szczepankiem i Komendantką Harcerek Druhną Marysia Szczepanek. Starsi harcerze i harcerki, czasem z daleka, stopniowo dołączający się do nas, jest Dh Kapella z rodziną. Bo „Łapiduch” był zawsze uśmiechnięty, żartujący, dowcipny, potrafił sobie ująć młodzież, zawsze szanowany przez wszystkich i lubiany.

Niech to wszystko dobro, które nam okazałeś Druhu, przeważy ludzkie niedociągnięcia w oczach Pana Boga, aby cię przyjął łaskawie do swej światłości, za wstawiennictwem Matki Boskiej Częstochowskiej, do której miałeś specjalne nabożeństwo.

Odpoczywaj w pokoju, Czuwaj Druhu.”

Fr. Aghamalian-Konieczna Hm.


24.II-30.II.2003
PONIEDZIAŁEK 24.II.2003

6⁰⁰ Wiadomości 6⁰³ Krajobraz Polski 6¹⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Woronicza 17 8²⁵ Klan - serial 8⁴⁵ Eurotel 9⁰⁰ Kolorowy świat Pacyka 9¹⁰ Wehikuł czasu 9³⁵ Rodzina Leśniewskich - serial 10⁰⁰ Panorama 10⁰⁵ Laboratorium 10²⁵ Pomorskie pejzaże historyczne 10⁴⁵ Katalog zabytków 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Przeboje filmowe 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Biografie 13⁰⁵ Doktor Murek - serial 14⁰⁰ Ojczyzna-polszczyzna 14¹⁵ Kochaj mnie 14⁴⁰ Zaolzie - magazyn 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Wieczór Cygański - widowisko 16⁰⁰ Klan - serial 16²⁵ Co Pani na to? 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Wehikuł czasu 18⁰⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 18²⁵ Polskie miasta i miasteczka - reportaż 18⁴⁰ Selekcja - program wojskowy 19⁰⁰ Kurier z Warszawy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁹ Sport 20⁰⁶ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Doktor Murek - serial 21³⁰ Sportowy tydzień 22⁰⁰ Kochaj mnie - serial 22²⁵ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 23⁰⁰ Panorama 23²⁰ Sport 23²⁴ Pogoda 23³⁰ Sprawa dla reportera 0⁰⁰ Pegaz 0²⁵ Monitor 0⁴⁰ Biznes raport 0⁴⁵ Szept prowincjonalny - magazyn 1¹⁵ Kasztaniaki 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁷ Sport 2⁰² Pogoda 2¹⁰ Klan - serial 2³⁵ Doktor Murek - serial 3³⁰ Sportowy tydzień 4⁰⁰ Kochaj mnie - serial 4²⁵ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 4⁵⁵ Sprawa dla reportera 5³⁵ Monitor 5⁵⁰ Biznes raport

WTOREK 25.II.2003

6⁰⁰ Wiadomości 6⁰³ Reportaż 6¹⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Woronicza 17 8²⁵ Klan - serial 8⁴⁵ Eurotel 9⁰⁰ Kolorowy świat Pacyka 9⁰⁵ Plastelinki i przyjaciele 9³⁰ Dwa światy - serial 10⁰⁰ Panorama 10⁰⁵ Poezja współczesna 10³⁵ Historia Polskiego Radia 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Ze sztuką na ty 11³⁰ Krakowskie Portrety Muzyczne 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Plebania - serial 12³⁵ Sportowy tydzień 13⁰⁵ Dziennik z Pielgrzymki 13³⁰ Koncert życzeń 13⁵⁰ Salon Kresowy 14⁰⁵ Eurofolk Sanok 2003 14³⁰ Program muzyczny 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Herbata u Tadeusza 16⁰⁰ Klan - serial 16²⁵ Lista bohaterów 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Plastelinki i przyjaciele 18⁰⁰ Dwa światy - serial 18²⁵ Magazyn olimpijski 19⁰⁰ Wiadomości polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁹ Sport 20⁰⁶ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Wideoteka 21³⁰ Dziennik z Pielgrzymki 21⁵⁵ Ojczyzna-polszczyzna 22¹⁰ Ze sztuką na ty 22⁴⁰ Trochę kultury 23⁰⁰ Panorama 23²⁰ Sport 23²⁴ Pogoda 23³⁰ Forum 0²⁵ Monitor 0⁴⁰ Plus minus 1¹⁵ Bajki zza okna 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁷ Sport 2⁰² Pogoda 2¹⁰ Klan - serial 2³⁵ Wiadomości polonijne 2⁵⁰ Plebania - serial 3¹⁵ Wideoteka 3⁴⁵ Dziennik z Pielgrzymki 4¹⁰ Magazyn olimpijski 4⁴⁰ Ze sztuką na ty 5⁰⁵ Ojczyzna-polszczyzna 5²⁰ Słynne uwertury

ŚRODA 26.II.2003

6⁰⁰ Wiadomości 6⁰³ Reportaż 6¹⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Woronicza 17 8²⁵ Klan - serial 8⁴⁵ Eurotel 9⁰⁰ Kolorowy

świat Pacyka 9¹⁰ Budzik 9³⁵ Trzy misie 10⁰⁰ Panorama 10⁰⁵ Plus minus 10³⁰ Jesień w Mogilanach - reportaż 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Forum 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Wiadomości polonijne 12²⁵ Trochę kultury 12⁴⁵ Bocznymi drogami 13⁰⁵ Moje miasto - film 14⁰⁵ Chłopaki z Sosnowca 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Na zdrowie 15³⁰ Film animowany 16⁰⁰ Klan - serial 16²⁵ Rewizja nadzwyczajna 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Budzik 18⁰⁰ Trzy misie 18²⁵ Bocznymi drogami 18⁴⁵ Wiadomości Literackie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁹ Sport 20⁰⁶ Pogoda 20¹⁰ Klan - serial 20³⁵ Rozmowy przy stole 21⁰⁵ Moje miasto - film 22⁰⁵ Irak 2003 22¹⁵ Chłopaki z Sosnowca 23⁰⁰ Panorama 23¹⁵ Sport 23¹⁹ Pogoda 23³⁰ Linia specjalna 23⁵⁵ Suplement 0²⁵ Monitor 0⁴⁰ Biznes raport 0⁴⁵ Wiadomości Literackie 1¹⁵ Opowiadania Muminków 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁷ Sport 2⁰² Pogoda 2¹⁰ Klan - serial 2³⁵ Rozmowy przy stole 3⁰⁵ Moje miasto - film 4⁰⁵ Irak 2003 4¹⁵ Chłopaki z Sosnowca 5⁰⁵ Bocznymi drogami 5³⁵ Monitor 5⁵⁰ Biznes raport

CZWARTEK 27.II.2003

6⁰⁰ Wiadomości 6⁰³ Reportaż 6¹⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Woronicza 17 8²⁵ Złotopolscy - serial 8⁴⁵ Eurotel 9⁰⁰ Kolorowy świat Pacyka 9⁰⁵ Jedyńeczka 9³⁵ Niebezpieczna Zatoka - serial 10⁰⁰ Panorama 10⁰⁵ 360 stopni dookoła ciała 10²⁵ Pani Jola zmienia swoje życie 10⁴⁵ Szaleństwa medycyny 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Linia specjalna 11³⁰ Suplement 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Rozmowy przy stole 12⁴⁰ Gościniec 13¹⁰ Teatr TV - Niuz 14²⁵ Dokument 14⁵⁰ Przeboje na orkiestrę 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Raj - magazyn katolicki 15³⁵ Podróże kulinarne 16⁰⁰ Złotopolscy - serial 16²⁵ Szerokie tory - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Jedyńeczka 18⁰⁰ Niebezpieczna Zatoka - serial 18²⁵ Lasy i Ludzie 18⁴⁵ Gościniec 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁹ Sport 20⁰⁶ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁵ Złotopolscy - serial 20³⁵ Dziewczynka w czerwonym płaszczyku 21²⁰ Teatr TV - Niuz 22⁴⁰ Dokument 23⁰⁰ Panorama 23²⁰ Sport 23²⁴ Pogoda 23³⁰ Tygodnik polityczny Jedyńki 0¹⁵ Film animowany 0²⁵ Monitor 0⁴⁰ Biznes raport 0⁴⁵ Gościniec 1¹⁵ Marceli Szpak dziwi się światu 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁷ Sport 2⁰² Pogoda 2⁰⁴ Pogoda dla kierowców 2¹⁰ Złotopolscy 2³⁵ Dziewczynka w czerwonym płaszczyku 3²⁰ Teatr TV - Niuz 4⁴⁰ Dokument 5⁰⁰ Pod batutą K. Pendereckiego 5¹⁵ Trochę kultury 5³⁵ Monitor 5⁵⁰ Biznes raport

PIĄTEK 28.II.2003

6⁰⁰ Wiadomości 6⁰³ Reportaż 6¹⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Woronicza 17 8²⁵ Złotopolscy - serial 8⁵⁰ Eurotel 9⁰⁰ Kolorowy świat Pacyka 9¹⁰ Zabawy językiem polskim 9³⁵ Trzy dni aby wygrać - serial 10⁰⁰ Panorama 10⁰⁵ Kronika ojczysta 10²⁰ Rody fabrykanckie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Tygodnik polityczny Jedyńki 11⁵⁰ Film animowany 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dziewczynka w czerwonym płaszczyku 12⁵⁵ Hity satelity 13¹⁰ Sukces - serial 14⁰⁰ Szansa na sukces 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Gorący temat - serial 15³⁵ Telewizyjny przewodnik po kraju 16⁰⁰ Złotopolscy - serial 16²⁵ Zwierze-



Przypominamy Państwu częstotliwości i godziny nadawania Radia Maryja na falach krótkich: *od poniedziałku do soboty* od 7⁰⁰ do 9¹⁵, *w niedzielę* od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ w paśmie 25 m na częstotliwości 12060 kHz, *codziennie* od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ w paśmie 41m na częstotliwości 7400 kHz.

nia kontrolowane 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Trzy dni aby wygrać - serial 18⁰⁵ Szansa na sukces 19⁰⁰ Wiadomości polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁹ Sport 20⁰⁶ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - serial 20³⁵ Mówi się... 20⁵⁵ Hity satelity 21¹⁰ Sukces - serial 22⁰⁰ Zwierzenia kontrolowane 22³⁰ Gorący temat - serial 23⁰⁰ Panorama 23²⁰ Sport 23²⁴ Pogoda 23³⁰ Porozmawiajmy 0³⁰ Monitor 0⁴⁵ Biznes raport 0⁵⁰ Telewizyjny przewodnik po kraju 1¹⁵ Miś Uszatek 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁷ Sport 2⁰² Pogoda 2¹⁰ Złotopolscy - serial 2³⁵ Wiadomości polonijne 2⁵⁰ Hity satelity 3⁰⁵ Mówi się... 3²⁵ Sukces - serial 4¹⁵ Szansa na sukces 5⁰⁵ Gorący temat - serial 5³⁵ Monitor 5⁵⁰ Biznes raport

SOBOTA 29.II.2003

6⁰⁰ Na dobre i na złe - serial 7⁰⁰ Echa tygodnia 7⁴⁰ Wiadomości polonijne 8⁰⁰ Wiadomości 8¹² Pogoda 8¹⁵ Zaproszenie 8³⁵ Ziarno - program katolickiej 9¹⁰ 5-10-15 i młodzieży 9³⁵ Flipper i Lopaka - serial 10⁰⁰ Mówi się... 10²⁰ Koncert życzeń 10⁴⁵ Podróże kulinarne 11¹⁰ Książki z górnej półki 11²⁰ Klan (3) - serial 12³⁰ Wideoteka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Rzeka kłamstwa - serial 14⁴⁰ Tam gdzie jesteśmy 15¹⁰ Święta wojna - serial 15³⁵ film fabularny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Sportowy Express 17³⁰ Na dobre i na złe - serial 18²⁰ Droga - serial 19¹⁵ Dobranocka 20⁰¹ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³³ Pogoda 20⁴⁰ Rzeka kłamstwa - serial 22⁰⁵ Urowadzenie Agaty - film fab. 23³⁵ Panorama 23⁵⁵ Sport 23⁵⁹ Pogoda 0¹⁰ Na dobre i na złe - serial 1⁰⁰ Salon Kresowy 1¹⁵ Tajemnica szyfru Marabuta 1³⁰ Wiadomości 1⁴⁹ Sport 1⁵⁷ Pogoda 2⁰⁰ Party przy świecach - film fab. 3⁰⁰ Rzeka kłamstwa - serial 4³⁰ Droga - serial 5³⁰ Urowadzenie Agaty - film fab. 7³⁰ Święta wojna - serial

NIEDZIELA 30.II.2003

7⁵⁵ Eurofolk Sanok 2003 8¹⁵ M jak miłość - serial 9⁰⁵ Słowo na niedzielę 9¹⁰ Z kapitańskiego salonu 9²⁵ Telewizyjny przewodnik po kraju 9⁴⁵ Simba, król zwierząt 10¹⁰ Książki z górnej półki 10²⁰ Do góry nogami 10⁵⁰ Na misji w Dar es Salaam - reportaż 11⁰⁵ Złotopolscy (2) - serial 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Niedzielne muzykowanie 13⁰⁰ Msza Święta z kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w Knurowie 14⁰⁵ Zaklęty dwór - serial 15⁰⁵ Przeboje filmowe 16⁰⁰ Biografie 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Sportowy Express 17²⁵ Dziennik tv J. Fedorowicza 17⁴⁰ M jak miłość - serial 18²⁵ Salon lwowski 18⁴⁰ Zaproszenie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵¹ Sport 20⁰¹ Pogoda 20⁰⁵ Na zdrowie 20⁴⁵ Party przy świecach - film fab. 21⁴⁰ Jubileusz Zofii Nasierowskiej 22³⁵ Koncert zespołu WILKI 23³⁵ Panorama 23⁵⁵ Sport 23⁵⁹ Pogoda 0¹⁰ M jak miłość - serial 1⁰⁰ Simba, król zwierząt - serial 1³⁰ Wiadomości 1⁴⁹ Sport 1⁵⁷ Pogoda 2⁰⁰ Na zdrowie 2⁴⁰ Biografie 3³⁵ Zaproszenie 3⁵⁵ Zaklęty dwór - serial 4⁵⁵ Na misji w Dar es Salaam 5¹⁰ Koncert życzeń 5⁴⁰ Z kapitańskiego salonu



KANCELARIA ADWOKACKA MARTA CICHOSZ

usługi prawne
w języku francuskim i polskim.

TEL/FAX. 01 45 66 00 56

59, Av de Suffren
75007 Paris

REGULARNE LINIE AUTOKAROWE

intercars

INTERNATIONAL - FRANCE

139 bis, rue de Vaugirard - 75015 Paris
M: Falguiere (linia 12),
tel. 01 42 19 99 35/36
e-mail: paris@intercars.fr

Av. Paul Appell - 75014 Paris
M: Porte d'Orléans (linia 4),
tel. 01 45 43 18 18
e-mail: pt.orleans@intercars.fr

Firma Pol-Decor POSZUKUJE

kierownika budowlanego
do prowadzenia robót remontowych.

Wymagane:

wykształcenie techniczne - wyższe lub średnie,
bardzo dobra znajomość języka francuskiego,
uregulowany pobyt we Francji.

TEL. 01 48 55 44 80 (BIURO); 06 60 06 44 80.

INSTITUT PRIVE FRANCE-EUROPE CONNEXION

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

KURSY JĘZYKA FRANCUSKIEGO

KURSY 20 godzin tygodniowo; Status studenta - ubezpieczenie
KURSY 10 godzin tygodniowo - KURSY „Jeune fille au pair” -
KURSY w sobotę - KURSY 2 lub 3 razy w tygodniu
PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW DELF i DALE.

- Metoda interaktywna z użyciem wideo, audio, CD-Rom
- Cena: od 78 euro za miesiąc

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do 13 i od 15 do godz. 19

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

GŁOS KATOLICKI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adres Redakcji: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

<http://perso.club-internet.fr/vkat>; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Konto: CCP 12 777 08 U Paris.

Dyrektor publikacji: ks. Rektor Stanisław Jeż.

Redaktor: Paweł Osikowski.

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Warunki prenumeraty:

Abonament roczny: 53, 40 euro; abonament półroczny: 28, 30 euro.

Konto „Głosu Katolickiego” we Francji: CCP 12 777 08 U Paris.

Prenumerata w Belgii: ks. Bronisław Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles -

CCP 000-1637856-11

Prenumerata w Niemczech: „Głos Katolicki”, Commerzbank Hannover:

BLZ 250 400 66 - konto nr 791177900

COMMISSION PARITAIRE Nr 60593

POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI

KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE

eurolines

OTWORZYŁA REGULARNE POŁĄCZENIA DO POLSKI

Tel : 01 49 72 51 52

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART

VOYAGES

PARIS 75010 (M Gare du Nord)

93 rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Firma Pol-Decor

PRZYJMIE NA KONTRAKT STAŁY:

- wykwalifikowanego pracownika w zawodzie:
murarz, stolarz, hydraulik, malarz;
- pracownika do przyuczenia w zawodzie.

Dobre warunki płacowe i socjalne.

Wymagany:

uregulowany pobyt we Francji,
bardzo dobra znajomość zawodu
(nie dotyczy pracownika do przyuczenia w zawodzie).

TEL. 01 48 55 44 80 (BIURO); 06 60 06 44 80.

* USŁUGI FRYZJERSKIE *

Tel. 06 62 24 24 04 (LIDIA)

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU 12.II.2003

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- ☐ PIERWSZA PRENUMERATA /ABONNEMENT/
Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS
- ☐ Odnowienie abonamentu (renouvellement)

- ☐ Rok (53,40 €) ☐ Czekałem
☐ Pół roku (28,30 €) ☐ CCP 12777 08 U Paris
☐ Przyjaciele G.K. (65,60 €) ☐ Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

XX LAT POLKI SERVICE

TEL: 01 40 20 00 80

**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING
AUTOKAREM DO 26 MIAST W POLSCE**

Białystok,	Jędrzejów,	Opole,	Tarnobrzeg,
Bolesławiec,	Katowice,	Poznań,	Tarnów,
Bydgoszcz,	Kielce,	Rzeszów,	Toruń,
Częstochowa,	Kraków,	Sandomierz,	Warszawa,
Gdańsk,	Legnica,	Stalowa	Wrocław.
Gliwice,	Opatów,	Wola,	

SAMOLOTY DO POLSKI I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI,
PRZESYŁKA PACZEK,
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS
M°: CONCORDE

*OTWARTÉ 7 DNI W TYGODNIU***BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M° Duplex)

tel./fax 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i
urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**ECOLE „NAZARETH”
COURS PRIVÉ D'ENSEIGNEMENT SUPÉRIEUR**

14 LAT DOŚWIADCZENIA W PARYŻU; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW

Zajęcia poranne - 29, rue de Belleville - Paris XX;

Kursy intensywne i sobotnie - 20, rue Marsoulan - Paris XII;

Zajęcia wieczorne trzy razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paris VI.

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.

Język angielski - dwa razy w tygodniu (po południu).

Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.

Ubezpieczamy we francuskiej SECURITÉ SOCIALE.

**NOWE GRUPY OD 12 LISTOPADA.****ZAPISY: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83****PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH;
DEPRESJI; CIĘŻKICH CHOROÓB; ŻAŁOBY.

*** TOP PEINTRE:**

TOP PEINTRE-MULTIDECOR BAT. RENOV. TOUT
A VOTRE SERVICE. TEL. 06 68 43 89 37 (GAVROCH)

PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:

- * Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
sądowy - tłumacz przysięgły
105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,
tel./fax 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20
Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles Industriels
75011 Paris (M° Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

116, Bld Vivier Merle
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 56

LICENCJONOWANE LINIE**I. NOWA LINIA Z KOMFORTEM PIERWSZEJ KLASY******

ANGERS - TOURS - ORLEANS - PARIS - POZNAŃ - BYDGOSZCZ -
TORUŃ - WŁOCŁAWEK - WARSZAWA - WROCŁAW

wyjazd z Francji: w każdą niedzielę; powrót z Polski: w każdy piątek

ABONAMENT (styczeń-grudzień 2002):

4 voyages Aller/Retour - 5^{ème} voyage: - 50%**II. LINIA : PARIS - ODESSA - PARIS**

i PARIS - KIEV - DONEYCK - PARIS

codzienne wyjazdy oprócz poniedziałków - komfortowe autokary
z pilotem

FRANCJA: PARIS - przez Lens, Billy-Montigny, Lille,
LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg, Besançon
POLSKA: Poznań, Łódź, Warszawa, Zielona Góra, Wrocław,
Opole, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów, Rzeszów,
Konin, Koszalin, Piotrków Tryb., Radom, Puławy, Lublin,
Zamość, Szczecin, Koszalin, Słupsk, Gdynia, Gdańsk.

Sprzedaż: GRANDES MARQUES - TV, HIFI i art. gosp. domowego
-5, -10, -15, -20% w porównaniu z cenami w sklepach

PACZKI DO POLSKI - (zbiórka na terenie całej Francji)

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach. Tel. 01 40 09 03 43

Wyjazdy w poniedziałki - dostawa do rąk własnych adresata.

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

J. Tomikowski (mówiący po polsku)

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M° Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.
tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 06 15 09 43 86**PODRÓŻE DO POLSKI:**

* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI,
BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51

* **EUROKAR** - AUTOKAREM CODZIENNIE DO POLSKI -
TEL. 06 88 43 40 97 ORAZ 01 47 39 58 09

* „JOSEPH” - LICENCJONOWANA FIRMA TRANSPORTOWA.
PRZEWÓZ OSÓB I PACZEK DO POLSKI.
TEL. 01 46 51 27 53

KOM. 06 87 79 94 57; KOM. 06 84 34 22 26

* **KORONA** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW -
TEL. 01 57 42 91 56; 06 11 86 01 76

* **JANOSIK** - REGULARNA, KONCESJONOWANA LINIA AUTOKAROWA
DO POLSKI - W CZWARTKI I NIEDZIELE. TEL. 01 48 06 84 17



Polacy na Zachodzie

50-LAT POLSKIEGO OŚRODKA „GWIAZDA MORZA”

2 października 2003 roku odbyły się uroczystości jubileuszowe 50-lecia polskiego Ośrodka Wypoczynkowego „Gwiazda Morza” w Stella-Plage (fot. 1), prowadzonego od pół wieku przez ojców oblatów.

Obchody rozpoczęła uroczysta Msza św. w kościele św. Joanny d'Arc w Le Touquet, której przewodniczył bp Jacques Noyer wraz z abp Szczepanem Wesołym, ks. prał. Stanisławem Jeżem, rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, prowincjałem oblatów o. Grzegorzem Napierałą, ojcami oblatami oraz księżmi francuskimi i polskimi.

Po Mszy św. uczestnicy udali się do merostwa Le Touquet, gdzie odbyło się spotkanie z władzami miasta i regionu. Przemówienie wygłosili, m.in. mer Le Touquet Léonce Deprez (fot. 2) oraz Jean-Marie Krajewski (fot. 3), wiceprzewodniczący Conseil Général du Pas-de-Calais. Po tradycyjnej lampce wina goście udali się na uroczysty obiad do Ośrodka Wakacyjnego „Gwiazda Morza”. Po serdecznych słowach powitalnych wieloletniego dyrektora ośrodka o. Józefa Kuroczyckiego (fot. 4), głos zabrali przedstawiciele władz miejskich i regionalnych, m.in. podprefekt z Montreuil, Marie-Francoise Lecaillon, która z wielką serdecznością dziękowała ojcom oblatom za 50-letnią misję w departamencie Pas-de-Calais, naznaczoną otwartością i szeroką współpracą z regionem.

Oficjalną część spotkania zakończyło wręczenie nagród i odznaczeń. Za wieloletnią współpracę z ośrodkiem, medalem *Exuli bene de Ecclesia merito* abp Wesoły (fot. 5) udekorował 6 osób: Lucy Adam-Ditte [pianistkę i śpiewaczkę, od 15 lat stale obecną w ośrodku, odpowiedzialną za animacje nabożeństw i uprzejmniającą swoimi występami wakacyjny odpoczynek pensjonariuszy]; Teresę Kowską [przez 20 lat odpowiedzialną za wyżywienie wczasowiczów]; Alinę i Andrzeja Surmanów [przez wiele lat zajmujących się animacją i recepcją ośrodka]; ks. prof. Alojzego Sojkę [od 20 lat pracującego społecznie (fizycznie) podczas wakacji w ośrodku i opiekującego się jego obiektami sportowymi]; Huguesa Cecchy [z pochodzenia Włocha urodzonego we Francji; od 1990 członka Rady Administracyjnej w Stowarzyszeniu „Stella Maris”, odpowiedzialnego za zdobywanie funduszy na prace i inwestycje]. Następnie dyrektor ośrodka ks. Józef Kuroczycki, za ogromny i wieloletni wkład pracy w rozwój i kierowanie polskim ośrodkiem wypoczynkowym, został uhonorowany nagrodą „Lutecja 2003” przyznaną przez Stowarzyszenie Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie, którą wręczyła mu, w imieniu Kapituły, prezes Stowarzyszenia Agata Kalinowska-Bouvy (fot. 7). Natomiast ks. Czesław Nowak, za współpracę z Polonią niemiecką, wręczył ks. J. Kuroczykowskiemu nagrodę honorową Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną w Monachium. Po oficjalnej części wystąpił z polsko-francuskim repertuarem chór „Millenium” pod batutą Edwarda Papalskiego.

W spotkaniu uczestniczyło ok. 500 osób z Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, Niemiec, Włoch, Polski, Wielkiej Brytanii. Oprócz wyżej wspomnianych przedstawicieli francuskich władz miejskich i regionalnych oraz duchowieństwa wśród gości znaleźli się, m.in. przedstawiciele Zakonu Kawalerów Maltańskich: Jolanta Maria hr. Mycielska, Jacek hr. Mycielski i Władysław hr. Tarnowski; lord Jan Janusz Krasnodębski z Londynu, książę Michał Sapieha z Belgii; Tadeusz Skoczek, wiceprezes Telewizji Polskiej; senator Jan Sęk z Lublina; płk Marian Bączkowski z francuskiej żandarmerii; płk Michał Otrębski, przedstawiciel RP w haskim Europolu; Julien Del-Fabro z CSC w Charleroi; Gérard Maes, sekretarz Federacji CSC z Charleroi, a także przedstawiciele dyrekcji Cap-France, polscy i francuscy dziennikarze oraz Polonia z kilku krajów europejskich. Nie zabrakło również polskich dyplomatów. Do Stella Plage przyjechali z małżonkami Jan Michałowski, ambasador RP w Królestwie Niderlandów oraz Jerzy Drożdż, były konsul generalny RP w Lille, a obecnie pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Wszystkim imprezom towarzyszyła ekipa TV Polonia, którą kie-

rował red. Leszek Platta. Atmosfera spotkania była wyjątkowo serdeczna, jak zresztą codzienna atmosfera panująca w ośrodku, co znalazło odzwierciedlenie w wielu wypowiedziach i wywiadach osób, które korzystały z wakacyjnego wypoczynku u ojców oblatów na Opalowym Wybrzeżu.

Polski Ośrodek Wypoczynkowy „Stella Maris” założony po wojnie przez ojców oblatów: Piotra Miczkę, Józefa Lewickiego, Konrada Stolarka, Jerzego Jankowskiego i Józefa Pakulę, miał służyć dzieciom polskich emigrantów z Francji, Belgii i Luksemburga. Tu właśnie, u podnóża piaszczystych wydm, wzniesiono namioty na czas letnich wakacji. Fundusze na wypoczynek przydzielały wówczas dyrekcje kopalń węgla, w których pracowali rodzice. Początki były trudne. Z czasem namioty ustąpiły miejsca drewnianym barakom kupionym po demobilizacji armii amerykańskiej. Mimo spartańskich warunków do dziś dawni bywalcy z sentymentem wspominają atmosferę panującą w ośrodku w pierwszych latach po wojnie.

Aktualnie „Gwiazda Morza” mieści się na kilkuhektarowym terenie i ma do swojej dyspozycji dziesięć budynków mogących pomieścić trzysta osób. Trzy budynki przeznaczono na pokoje dla wczasowiczów, w pozostałych mieści się duża stołówka, sale telewizyjne i sale gier oraz kawiarnia, gdzie odbywają się wieczory taneczne. Dla amatorów biwakowania jest miejsce na namioty i przyczepy kempingowe, dla dbających o formę fizyczną dwa boiska, kort tenisowy i rowery. Dla najmłodszych zaś - huśtawki i piasek. Tego ostatniego rzeczywiście tu nie brakuje. Za domami, z wysokiej wydmy, można zjeżdżać do woli na plastikowych sankach. I choć morza z okien nie widać ośrodek zapewnia mikrobus, który dwa razy dziennie dowozi bezpłatnie na plażę osoby niedysponujące własnym środkiem lokomocji. Miłośnikom spacerów dojście do morza zajmuje 20 minut.

„Stellą Maris” do dziś opiekują się Ojcowie oblaci, a jej wieloletnim dyrektorem jest, pełen oddania i pasji dla tego, co robi, o. Józef Kuroczycki. Pomaga mu o. Leon Brzezina, były rektor PMK w Belgii oraz Jean-Claude Kasprovicz i Marek Szałama, ciesząc się sympatią wczasowiczów. Oprócz Polaków przyjeżdżają tu także rodowici Francuzi, Anglicy, Niemcy czy Belgowie. Kilka lat temu „Stella Maris” została włączona do sieci Cap France, przyjmując bardziej międzynarodowy charakter. Pokoje wynajmowane są nie tylko na tygodniowe czy dwutygodniowe turnusy, ale także na sobotnio-niedzielnny wypoczynek. Ośrodek otwarty jest przez osiem miesięcy w roku - od kwietnia do listopada. Poza sezonem organizują tu rekolekcje i dni skupienia siostry zakonne, księża oraz młodzież z polskich organizacji. Przyjeżdżają też, coraz częściej, w ramach „zielonych klas”, dzieci z regionu Nord-Pas-de-Calais, z Niemiec i z Anglii. Swoje spotkania czy zebrania urządzają organizacje i stowarzyszenia zarówno francuskie jak i polonijne. Zamówień nie brakuje, szczególnie w lipcu i sierpniu trudno o wolny pokój. Na letni wypoczynek przyciągają dobre warunki i rodzinna atmosfera. Coraz więcej osób przekonuje się do takiej formy wakacji, która nie zniewala drogimi hotelami i nie zmusza do astronomicznych wydatków w tak uprzywilejowanym czasie jak letni wypoczynek. Dyrekcja ośrodka zadbała również o stworzenie odpowiednich warunków dla tych, którzy chcą znaleźć czas na modlitwę. Dwadzieścia lat temu stanęła wspiana i pełna uroku kapliczka. Plany wykonał Daniel Audy z Le Touquet według pomysłu Waldemara Wesołowskiego z Krakowa. Witraże są dziełem Wandy Kuleszy z Vaudricourt, a wystrój wnętrza Marii Roszkosz-Stalanowskiej z Villeneuve d'Ascq. Kaplica zbudowana została z betonu, szkła, drewna i marmuru, na kształt baroki symbolizującej Kościół na falach wieków. Rezydujący w ośrodku przez całe lato kapelan, o. Alojzy Sojka odprawia codzienne i niedzielne Msze święte, służy sakramentem pojedna-

nia i czasem dla tych, którzy pragną się z nim spotkać. Interesujące logo ośrodka zaprojektował palotyn, artysta malarz z Paryża, ks. Witold Urbanowicz.

Wczasowicze mieszkający w ośrodku w okresie letniej kanikuly uczestniczą w wielu imprezach lokalnych organizowanych na Opalowym Wybrzeżu, m.in. w Świącie Złotego Słędzia w Etaples, Świącie Różowego Prosiaka w Hesdin czy 90-minutowym spektaklu z oryginalną muzyką i wspaniałymi efektami „światła i dźwięku”, wprowadzającym w epokę „Nędzników V. Hugo, w którym uczestniczy ok. 500 artystów. Dużą atrakcją, nie tylko dla dzieci, jest położony 6 kilometrów od ośrodka Park Rozrywki „Bagatelle”. Można również skorzystać z pobliskiego ośrodka jeździeckiego i uczestniczyć w konnych eskapadach, można polecieć awionetką, a nawet zapisać się na kurs pilotażu, wreszcie można także zasiąść za zielonymi stolikami wytwornego kasyna w Le Touquet i uzupełnić lub zmniejszyć swoje konto bankowe.

„Stella Maris” bezustannie przystosowuje się do potrzeb przyjeżdżających - modernizuje się i usprawnia, podnosi standard bazy hotelowej oraz jakość oferowanych usług. Przez ostatnie dziesięć lat unowocześniono dwa obiekty z pokojami, zburzono trzeci i wybudowano piętrowy dom dla rodzin. W 2003 roku stare pomieszczenia z salami gier zastąpiono nowym piętrowym budynkiem, w którym m.in. zlokalizowano sale wykładowe, sale TV, nową salę gier i sportu.

W trosce o coraz częściej odwiedzające Opalowe Wybrzeże rodziny, zadbano o uprzyjemnienie pobytu dzieciom, proponując rodzicom zajęcia dla pociech, spacer, gry i zabawy, a także kółko teatralne.

Wieczorne spotkania w kawiarni odbywają się często z udziałem zapraszanych artystów, przedstawiających ciekawe spektakle taneczno-muzyczne.

Kuchnia też nie pozostaje w tyle, serwując oryginalne i urozmaicone dania lokalne, regionalne, a nawet egzotyczne.

Sukcesem ośrodka są wierni wczasowicze, którzy od lat - nierzadko rezerwując ten sam pokój - przybývają zaczerpnąć morskiego powietrza, skorzystać ze swoistego mikroklimatu i odpocząć w miłej atmosferze. Na specjalną wzmiankę zasługuje klimat Stella Plage, bogaty w jod. Jego dobroczynne skutki odczuwają tysiące wczasowiczów, którzy w okresie letnim zapełniają piaszczyste plaże Opalowego Wybrzeża.

Opr. A.Z.J.

(fot. 6 - okolicznościowy Kiermasz książki PMK i IRB)



(fot. 1 - A. Majka)

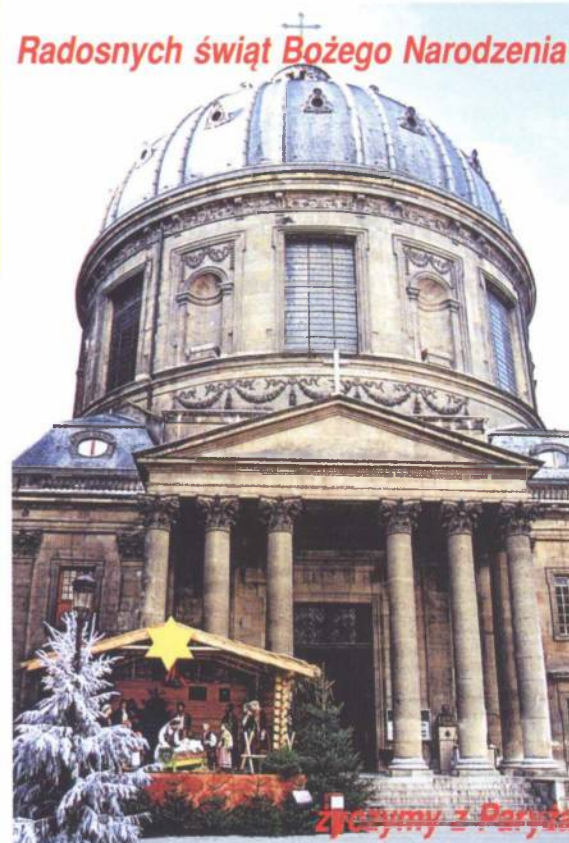


(fot. 2-7 - A. Galkowski)



Dziś w Galerii GK
paryskie kartki
świąteczne z polską
Szopką, do kupienia
których Państwa
zapraszamy, kupon
zamówienia - str. 17.

Radosnych świąt Bożego Narodzenia



Dzwonić taniej do POLSKI i po całym ŚWIECIE

(CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€)
Lokalny 0811...*

Lokalny 0811...

POLSKA 769 909
GSM 90 113
NIEMCY 454 588
USA 454 588
FRANCJA 434 555
KANADA 400 500

ANGLIA 400 500
AUSTRALIA 333 416
AUSTRIA 303 384
BELGIA 303 384
DANIA 303 384
HISZPANIA 303 384
WŁOCHY 303 384
NORWEGIA 303 384



PEŁNA SATYSFAKCJA
LUB
ZWROT KARTY

NOWOŚĆ!
wasz kod
także przez
internet
www.iradium.fr

* Dodatkowa opłata z telefonu stacjonarnego. Warunki określone przez A.R.T.
Niewskazany z telefonu komórkowego. Nie funkcjonuje w kabinie.

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW KART W CAŁEJ FRANCJI

01 45 53 94 48 iradium@iradium.fr www.iradium.fr

IRADIUM

Une technologie d'avance

Obsługa polskich Klientów : 7 dni w tygodniu od 9:00 do 21:00 (informacje, rachunki, ceny) lub u dystrybutora kart